P Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XV. ŁÓDŹ. ŚRODA, 13-GO STYCZNIA 1937 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 13

HITLEROWSKIE POMYSŁY POSŁA BAKONA

Domaga się on odrębnego ustawodawstwa dla Żydów.— Uczniowie Goebbelsa przeciw równości praw w Polsce

WARSZAWA, 12 stycznia.

Nasze przewidywania o codziennym poruszaniu kwestii żydowskiej przy debatach budżetowych sejmowej komisji budżetowej zdają się potwierdzać, gdyż dziś — w drugim z kolei dniu — przy omawianiu budżetu ministerstwa sprawiedliwości, ponownie kwestja żydowska była poruszana w sposób mniej lub więcej zdradliwy.

Referent poseł Sioda z Bydgoszczy chciałby, aby przy sposobności opracowywania noweli do ustawy o ordynacji adwokackiej usunięto „przerost" mniejszości narodowych w adwokaturze.

Również poseł Bakon, nauczyciel z Białej Podlaskiej, należący do tej samej grupy poselskiej co posłowie Budzyński Dudziński, Hoppe i Szczepański, a więc do owej „grupy pracowniczej", której wyparły się wszystkie związki zawodowe — dostąpił w przemówieniu swym rekordowych szczytów.

Poseł Bakon uważa mianowicie, że

LUDZIE NIE MOGĄ BYĆ WOBEC PRAWA RÓWNI.

— Ciąży na nas sugestia rewolucji francuskiej — mówił — która głosi o równości ludzi. Teorii tej zaprzecza jednak życie. Ten stan rzeczy trzeba zmienić przez wprowadzenie w prawie nierówności człowieka wobec prawa.

Zdaniem mówcy, im wyższe stanowisko społeczne człowiek zajmuje oraz im jest bogatszy, tym większa winna na niego spadać odpowiedzialność karna. Przede wszystkim jednak prawo powinno różniczkować ludzi z punktu widzenia narodowego.

Prawo polskie może dotyczyć Niemca czy Ukraińca, jako bliższego psychicznie Polakowi, ale Żydzi powinni być wyodrębnieni. Ustawy dla nich powinny być ani lepsze ani gorsze, ale inne, bo przystosowane do psychiki żydowskiej Normy wystarczające dla Polaków nie wystarczą dla Żydów. Będę przy budżecie ministerstwa spraw wojskowych zapowiada poseł Bakon — żądał

zwolnienia Żydów od służby wojskowej.

Wygląda to na przywilej dla Żydów, ale będzie miało na celu tylko dobro Polski.

W dalszym ciągu swych wywodów mówca skarży się, że nie rozumie polskiego prawa(!), a mianowicie tekstów prawnych i żąda aby prawo było zrozumiałe dla wszystkich „tak jak niegdyś w Rzymie" (?!)

W końcu Bakon porusza jeszcze ubocznie kwestię „zażydzenia" adwokatury.

Mówca zwraca się do min. Grabowskiego z żądaniem zastosowania radykalnych środków wobec przekroczeń urzędników a w przeciwnym razie zapowiedział zgłoszenie przez siebie poprawki do kodeksu karnego, któraby przewidywała

KARĘ ŚMIERCI DLA TEGO, KTO ROZTRWONI PONAD 10.000 ZŁ.

grosza publicznego.

Poseł Szczepański, znany ze zgłoszonej interpretacji w obronie działaczów ONR. z pod Czyżewa, wysłanych do Berezy, omawia również sprawę adwokatury, twierdząc, że jako Polak jest przedstawicielem mniejszości stanu adwokackiego i skarży się na nadmierny procent Żydów w okręgach apelacyjnych krakowskim, warszawskim i lwowskim.

Oświadczenie posła Mincberga

Pos. Mincberg stwierdza, że przemówienie pana ministra sprawiedliwości nacechowane było nie tylko troską o wymiar sprawiedliwości, ale także o porządek publiczny, gdyż napiętnował wszelkie szkodnictwo społeczne.

Pos. Mincberg omawia sprawę fałszywych oskarżeń w stosunku do Żydów, godzących już nie w jednostki, ale w całość społeczeństwa żydowskiego w Polsce. Tego rodzaju oskarżenia mają miejsce codziennie rzucane są publicznie i podtrzymywane przez szczucie na Żydów, czy to drogą rozpowszechniania w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy druków, skierowanych przeciw ludności żydowskiej, czy regularnie wychodzących codziennie pism pewnego pokroju, mających jedyne tylko zadanie — podjudzanie przeciw ludności żydowskiej.

— Pozwolę sobie przy tej sposobności — mówi pos. Mincberg — zademonstrować dla ilustracji druk tego typu wydany przez wydawnictwo „Samoobrona Narodu" w Poznaniu kalendarzyk na rok 1937. Kalendarzyk ten poświęcony jest wyłącznie zohydzeniu Żydów.

Roi się on od haseł w rodzaju: „Żydzi są naszym nieszczęściem". „Rodacy, pamiętamy te chwile, kiedy broniliśmy swej Ojczyzny przed nawałą bolszewicką. Kto wówczas do naszych braci—żołnierzy strzelał z zapłotu?" „Żyd to największy nasz wróg".

Zwracam się z zapytaniem do Pana Ministra czy prawdą jest, jakoby wydany został okólnik, by kandydaci na stanowiska w sądownictwie wypełniali formularze zawierające zasady rasizmu, jak data chrztu, wyznanie rodziców, przodków i t. p.

Jak widzimy z tego wszystkiego, co powiedziałem, te objawy niezdrowych stosunków bardzo często łączą się i wytwarzają, albo mogą wytworzyć sytuację, która musi być ze wszech miar zwalczana.

Nie wydano okólnika rasistowskiego

dla kandydatów do zawodu sędziowskiego — oświadczył minister Grabowski

Minister sprawiedliwości Grabowski udzielił następujących odpowiedzi na pytania posłów:

Poseł Szczepański podniósł kwestię czynnika narodowego, który powinien dominować w naszym ustawodawstwie. Rzecz prosta, że z zasadą taką należy się zgodzić. Nasze twory prawnicze powinny ściśle się wiązać z kulturą narodową i uwzględniać warunki lokalne. Nie da się jednak tego powiedzieć w zakresie prawa cywilnego i handlowego.

Co się tyczy sprawy zniesienia sądów apelacyjnych, to nowela do kodeksu postępowania karnego nie porusza tej kwestii. Rzecz ta wymaga dojrzalszej rozwagi. Co się tyczy kwestii skasowania sądów przysięgłych, to nowela kwestię tę uwzględnia i przewiduje skasowanie sądów przysięgłych na właściwych terenach.

W odpowiedzi posłowi Mincbergowi który przytoczył liczne przykłady procesów o zniewagę narodu polskiego przez osoby narodowości żydowskiej, p. minister przyznaje rację, że tych spraw ostatnio mnoży się ponad miarę i nie wiadomo, czy dlatego, że jest wiele takich stanów faktycznych na tle jakichś namiętności, czy też dlatego, że wchodzą w grę niesłuszne a może fałszywe oskarżenia. Pan minister zaleci prokuratorom aby roztoczyły baczną kontrolę i wnikały w każdy poszczególny stan faktyczny.

Incydent z sędzią śledczym w Łodzi

W związku z przedstawionym przez pos. Mincberga kalendarzem na rok 1937, wydanym przez samoobronę narodową, pan minister oświadczył, że nie zbadał czy ten kalendarz uległ konfiskacie, wie jednak, że liczne tego rodzaju wydawnictwa samoobrony narodowej konfiskacie uległy tak jak i inne druki zawierające cechy przestępstwa. Epizod z sędzią śledczym w Łodzi, który znieważył pos. Mincberga, stał się przedmiotem dochodzenia i w tej chwili przeciw temu asesorowi postępowanie służbowe jest w toku.

Co się tyczy okólnika min. sprawiedliwości, żądającego według słów pos. Mincberga, nadsyłania przez asesorów formularzy, zbudowanych na wzór rasistowski, pan minister stwierdza, że to nie jest prawdą. Jest to kwestionariusz, który został wydany w celu dokładnego zorientowania się w rozmaitych danych o kandydatach, z jakiego środowiska pochodzą. Twierdzenie, że ustala się tam wyznanie, czy narodowość przodków, nie odpowiada rzeczywistości.

Sprawa Parylewiczowej

Poseł Jedynak poruszył w sposób rzeczowy sprawę Parylewiczowej, zapytując, jak ta sprawa wygląda w odniesieniu do sędziów. Otóż opierając się na danych dnia dzisiejszego stwierdzam że są pewne fakty dokonane w tej sprawie, a więc dyscyplinarnie usunięty został sędzia Teodor Michałowski z Rzeszowa, zawieszony w trybie dyscyplinarnym i nieprawomocnie zwolnieni notariusz Orzechowski i notariusz Kuźniański. Oto jest cały plon tej sprawy. Jest to zjawiskiem dla sądownictwa nad wyraz pocieszającym. Stwierdzam tu z całym przekonaniem, że oblicze całego sądownictwa w tym najbardziej krzywym zwierciadle zostało nietknięte. To oblicze jest zachowane. Tyle, jeżeli chodzi o ścisłą odpowiedź na pytanie p. posła. Sama sprawa jest własnością śledztwa, które skończy się niebawem. Ja przynajmniej robię wszystko, oby zakończyć je w okresie najbliższych miesięcy i dopiero przewód sądowy pokaże nam istotę całej tak niepokojącej opinię publiczną sprawy.

Budżet min. sprawiedliwości przyjęto.

Uniwersytet wileński zamknięty

Rektorzy podali się do dymisji

WILNO, 12 stycznia.

Na posiedzeniu senatu Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w dniu 12 bm. rektor Uniwersytetu profesor dr. Władysław Jakowicki i prorektor dr. Józef Patkowski podali się do dymisji. Powiadomiony o tym telefonicznie minister WR. i OP. Wojciech Świętosławski telefonicznie zarządził zamknięcie Uniwersytetu w Wilnie z dniem dzisiejszym. Zgłoszenie dymisji nastąpiło po naradach nad wynikami próby porozumienia się ze studentami na trzech wydziałach w dniu wczorajszym.

Jeszcze dwóch endeków wysłano do Berezy

w związku z zajściami w pow. wysoko-mazowieckim

Białystok, 12 stycznia. (PAT).

W związku z wypadkami na terenie pow. Wysoko-Mazowieckiego w dn. 11 bm. w dalszym ciągu osadzeni zostali w miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej członkowie Stronnictwa Narodowego: Stefan Żukowski i Antoni Tyborski.

Premier Składkowski na Zamku

Warszawa, 12 stycznia.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego.

Grypa zbiera żniwo w Anglii

Londyn, 12 stycznia.

(PAT) W 122 wielkich miastach Anglii i Walii w ciągu ubiegłego tygodnia zmarło na grypę 768 osób.

Mowa ministra Grabowskiego

Bezwzględna walka z korupcją i złodziejstwem grosza publicznego. Zapowiedź reformy adwokatury i prawa karnego

Warszawa, 12 stycznia.

Pan Minister Sprawiedliwości Witold Grabowski wygłosił na Komisji Budżetowej Sejmu w dniu 12 stycznia 1937 r. następujące przemówienie:

Wysoka Komisjo! Wyczerpująca charakterystyka budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości, zawarta w wygłoszonym sprawozdaniu p. posła Siedy, zwalnia mnie od obowiązku omawiania poszczególnych pozycji.

Przestępczość

Byłbym szczęśliwy, jako obywatel Kraju, gdyby szczupłość tego budżetu oznaczała, że w dziedzinie stosunków cywilno - prawnych nastąpiła stabilizacja, że ugruntowało się w społeczeństwie poczucie prawa, że przestępczość zmalała, a więzienia znacznie się opróżniły.

Niestety, rzeczywistość jest inna, a jej prawdziwe odmalowanie choć w zarysie przed tak wysokim i poważnym forum jest moim obowiązkiem. Według statystyki przestępczość w ciągu ostatnich kilku lat wzrosła. Ciężar gatunkowy przestępstw staje się również coraz większy, zwłaszcza w dziedzinie przestępstw przeciwpaństwowych.

Wreszcie przyrost więźniów wynosi rocznie około 5000 osób tak, że w chwili obecnej

MAMY W WIĘZIENIACH ZGÓRĄ 60.000 WIĘŹNIÓW.

podczas, gdy przed paru laty stan zaludnienia więzień był dwukrotnie mniejszy.

Stając po raz pierwszy przed Komisją Sejmową i usiłując w uzasadnieniu budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości przedstawić Wysokiej Komisji najważniejsze zagadnienia, najdonioślejsze zamierzenia i plany, chciałbym powiedzieć przede wszystkim to co uważam za najważniejsze w mej działalności. Jest to walka z przestępczością.

Kradzież grosza publicznego

Z natury rzeczy do najgroźniejszych a przez to wymagających maksymalnego natężenia reakcji należą te przestępstwa, których sprawcy godzą w byt, całość, lub ustrój Rzeczypospolitej. Tem groźniejszy jest ten typ przestępstw, że prawdziwymi ich sprawcami są agentury obce, które z ukrycia inspirują, organizują i finansują akcję przestępczą, że nadto do istoty tych przestępstw należy rewoltowanie większych mas ludności i wreszcie, że, agitując tę ludność i pchając ją przeciwko najwyższym dobrom, wyzyskuje się ciężkie położenie ekonomiczne Kraju, żerując na bezrobociu i biedzie wsi i miast.

Kradzież grosza publicznego, łapownictwo, niedozór, niedbalstwo, protekcjonizm i nepotyzm — oto nazwy chorób, toczących młody organizm naszej państwowości. Nie jestem gołosłowny. Wystarczy jeśli wymienię takie sprawy jak Wicedyrektora Departamentu Podatkowego Ministerstwa Skarbu Michalskiego, który stworzył cały system łapowniczy, jak proces naczelnika Urzędu Skarbowego Krzysztoforskiego i jego 19 wspólników, proces który świeżo tkwi jeszcze w pamięci Panów, gdzie ogólna suma zdefraudowanych pieniędzy podatkowych wynosiła ponad ¼ miliona złotych, inną sprawę, która niebawem znajdzie się na wokandzie sądowej, gdzie długi szereg urzędników kolejowych otrzymywał łapówki tak, jak się otrzymuje pobory służbowe, a jeden z nich otrzymał nawet łapowniczą emeryturę, sprawę starosty Działdowskiego — Twardowskiego, sprawę starosty Krawczyka i tyle innych mniej lub bardziej głośnych procesów, których pełne były szpalty dzienników.

Tu, Panowie, nie wolno chować głowy w piasek, tu trzeba otwarcie przyznać, że

KORUPCJA I ZŁODZIEJSTWO GROSZA PUBLICZNEGO ZACZYNA PRZYBIERAĆ ZASTRASZAJĄCE ROZMIARY. Walkę bezwzględną i bezkompromisową wytoczyłem tym przestępstwom. Rząd nie cofnie się przed najdalej idącymi środkami ażeby niebezpieczeństwo radykalnie usunąć.

Niezawisłość sędziowska

Przeładowany pracą, wtłoczony w najgorsze kłopoty materialne **sędzia dzierżyć ma wysoko sztandar swej sędziowskiej niezawisłości.**

Tego wymaga od niego Konstytucja, społeczeństwo, a i ja, jako szef zarządu sprawiedliwości tego wymagam.

Trzeba sobie powiedzieć, że spokojny byt materialny sędziego to najważniejszy warunek niezawisłości, którego oczywistość nie wymaga uzasadnienia.

Skoro mowa o niezawisłości sędziowskiej to stwierdzam, że od chwili objęcia urzędu nie pomijam żadnej sposobności, aby z naciskiem i całą mocą obwieścić, że

UWAŻAM NIEZAWISŁOŚĆ SĘDZIOWSKĄ ZA DOGMAT,

bez którego wymiar sprawiedliwości jest nie do pomyślenia. Sędzia nie powinien się oglądać na nic innego, prócz prawa i własnego sumienia. Jego zadaniem jest tylko i wyłącznie sumienna ocena faktu i trafne zastosowanie przepisu, jego jedynym celem jest zapewnienie zwycięstwa prawu nad bezprawiem, słuszności nad krzywdą. Te zadania i cele pracy sędziowskiej wyłączają wszelkie polecenia i naciski, wszelkie wpływy i powiewy.

Ale równie silnie jak zasadę niezawisłości sądu podkreślić pragnę zasadę odpowiedzialności sędziowskiej. Sędzia jest niezawisły, ale nie jest nieodpowiedzialny.

Aplikanci sądowi

Spośród 2000 aplikantów sądowych zaledwie 10 proc. ma etaty płatne.

Bezpłatni aplikanci są częstokroć w rozpaczliwej sytuacji materialnej.

Znam wypadki, gdy aplikant sądowy utrzymywał się z budżetu 25 zł. miesięcznie, otrzymywanych z dobroczynności. Znam wiele wypadków, gdy aplikant zarabiał na życie rzemiosłem lub pracą fizyczną jako robotnik niewykwalifikowany. Znam wypadek aplikanta, który mieszkał kątem w izbie dozorcy, nie mając w niej nawet własnego łóżka. Znam wypadek, gdy aplikant na posiedzeniu sądowym zemdlał z głodu!..

Czynię wysiłki i starania do przesunięcia już istniejącego nadmiaru młodych prawników, do innych zawodów, gdzie prawnik może i powinien znaleźć zatrudnienie: do urzędów administracji państwowej, w szeregi asesorów i aplikantów notarialnych, itp. **Idę również po linii ograniczenia liczby kandydatów do zawodu sędziowskiego. Nie może być mowy o czysto mechanicznym ograniczeniu liczby,** chodzi natomiast o wprowadzenie **planowości w tej dziedzinie.**

Reforma adwokatury

Jako minister sprawiedliwości (nie zaś samego tylko sądownictwa) mam obowiązek dbać o właściwy poziom adwokatury.

Adwokatura jest potężną siłą społeczną. Tysiące adwokatów pozostaje w stałym kontakcie z najszerszymi masami ludności, jako doradcy, orędownicy i obrońcy tej ludności. Stąd wpływ ich na masy. Z szeregów adwokatury rekrutują się politycy, w szeregach tych tkwią i pracują społecznicy. **Poza tym adwokatura jest ważkim czynnikiem wymiaru sprawiedliwości i nie może być rzecza obojętna w jakiej mierze z wymiarem tym współdziała, a w jakiej — wymiar ten utrudnia. Państwo musi mieć zagwarantowany wpływ na kształtowanie i uzupełnianie kadr adwokackich.**

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że obecny poziom młodej adwokatury, występującej już pod mocą prawa z roku 1932, jest zdecydowanie niski. Już u jej narodzin tkwi korupcja. Nadmiar w niczem nieograniczony kandydatów na aplikację adwokacka doprowadził poprostu do

„kupowania sobie“ patronów.

Występuje to w cynicznej formie pobierania jednorazowego parutysięcznego wynagrodzenia, albo w postaci ukrytej n. p. uzyskania przy tej okazji przez przyszłego patrona radcowstwa prawnego, powierzenia mu wielkiej lukratywnej sprawy itp. Wśród młodzieży, która kołacze u wrót aplikacji adwokackiej, głośno się o tym mówi. „Kupiony“ patron nie może być ani wychowawcą, ani nauczycielem swego aplikanta. Młodzieniec z dyplomem w ręku, ale bez żadnego przygotowania staje się prawie samodzielnym doradcą strony. Poza tym na ubogie stosunkowo społeczeństwo spada lawina nowych adwokatów i aplikantów adwokackich, którzy w tym społeczeństwie **nie mogą znaleźć zarobku godziwego zarówno co do wysokości jak i co do sposobu jego uzyskania.** Społeczeństwo musi mieć zapewniony dostateczny ilościowo korpus adwokatów, ale musi być zabezpieczone przed nieproporcjonalnym do rzeczywistych potrzeb ludności nadmiarem adwokatów. Nadmiar taki musi powodować pauperyzację ze wszystkimi ujemnymi jej następstwami oraz wzrost pieniactwa.

Z głębokim przekonaniem podjąłem inicjatywę reformy prawa w adwokaturze. Oparłem się na jednolitej opinii czołowych przedstawicieli palestry oraz naczelnego organu zrzeszonego sądownictwa.

Projektowana reforma w najistotniejszym punkcie wprowadza zasadę, że **dopiero ukończenie aplikacji sądowej da prawo wstępu na aplikację adwokacką,** zrywa za tym z systemem obowiązującym u nas od roku 1932, przewidującym t. zw. dwutorowość aplikacji, a więc zamykającym całość przygotowania do adwokatury wyłącznie w ramach aplikacji adwokackiej. Reforma stanowi nawrót do zasady obowiązującej poprzednio, a przyjętej przez ustawodawcę polskiego w roku 1919.

Reforma prawa karnego

Kilku nagłym i ważnym potrzebom naszego sądownictwa karnego ma zadośćuczynić projekt o zmianach w ustroju sądów i postępowaniu karnym, który rząd zamierza przedstawić Izbom w czasie bieżącej sesji. Nasza procedura karna jest w ogólności dziełem najmniej udałym ze wszystkich naszych aktów kodyfikacyjnych. Wymaga też ona nie tylko nowelizacji, lecz i w gruncie rzeczy — bodaj czy nie gruntownej reformy lub całkowitej przeróbki. Co jednak uznać trzeba za jej zasadniczy brak — to nadmiar formalizmu i kult pewnych fikcyj, mających w założeniu stać na straży praw niewinnej jednostki, w rzeczywistości jednak sprowadzających się do ochrony przestępcy przed szybkim i należytym osądem. Projektowi przyświeca myśl, którą sformułowałbym w prostej i oczywistej zasadzie: **prawda sądowa** powinna się pokrywać z prawdą materialną. **Naczelną zasadą nowoczesnego procesu karnego musi się stać hasło jak najbardziej stanowczego oderwania się od prawdy formalnej i jak** największego zbliżenia się do prawdy materialnej. Tej walnej zasadzie procesowej muszą być podporządkowane wszystkie inne zagadnienia procesu karnego, wszystkie instytucje procesowe muszą byćześrodkowane w ognisku prawdy materialnej, jako najwyższej zasady procesowej i jedynej podstawy wyrokowania sędziowskiego. Żadnych rękojmi, żadnych uprawnień, żadnej władzy — kosztem prawdy.

Marszałek Rydz-Śmigły w Zakopanem

Naczelny Wódz zamieszkał w „Dworku“ w Kościeliskach

Zakopane, 12 stycznia.

Do Zakopanego przyjechał Naczelny Wódz, Marszałek Śmigły - Rydz, specjalnym pociągiem z Warszawy.

Marszałkowi towarzyszy małżonka oraz adjutant, rotmistrz Mańkowski.

Wysiadającego Marszałka, który przybył w charakterze prywatnym powitał na dworcu komendant sanatorjum wojskowego w Kościeliskach, ppłk. Rymaszewski.

Po powitaniu Marszałek Śmigły-Rydz wraz z otoczeniem odjechał do sanatorjum wojskowego w Kościeliskach i zamieszkał w willi, naprzeciw sanatorium w t. zw. „Dworku“, w którym każdorazowo podczas pobytu w Zakopanem mieszka Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Marszałek Śmigły - Rydz przybył do Zakopanego w celach rekonwalescencji po ostatnio przebytej chorobie.

Belgia grozi zerwaniem z Madrytem

z powodu tragicznego zgonu syna ambasadora

Bruksela, 12 stycznia. (PAT).

Nowa nota belgijska, uchwalona wczoraj przez radę ministrów, domaga się odszkodowania za zabójstwo barona Borchgrave. Nota jest zredagowana w słowach stanowczych, ale nie zawiera groźby zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem w Walencji.

Zwłoki bar. Borchgrave zabrał kontrtorpedowiec francuski „Maillebreze“ i przybędzie do Tulonu dnia 14 bm. wieczorem lub 15 bm. zrana.

Sabotaż na angielskich okrętach wojennych

8 osób aresztowano w stoczni Devonpert

LONDYN, 12 stycznia. (PAT).

Agencja Reutera donosi: Wobec stwierdzenia, że pewne dokumenty znajdują się w rękach urzędników stoczni w Devonport, przedsięwzięto radykalne zarządzenia. Osiem osób zwolniono z miejsca i pod eskortą usunięto z gmachu w ciągu 10 minut. Admiralicja nie podała uwolnionym motywów dymisji. Policja i urzędnicy tajnego wydziału śledczego prowadzili w ciągu kilku miesięcy dochodzenie w stosunku do 25 osób podejrzanych od czasu aktów sabotażu na okrętach wojennych i zdrady wiadomości poufnych.

Katastrofa samolotu pasażerskiego w Ameryce

13 osób zginęło

Los Angelos, 12 stycznia.

(PAT) W okolicy San Fernand (Kalifornia) zostały znalezione szczątki samolotu komunikacyjnego. Na pokładzie samolotu znajdowało się 10 pasażerów i 3 członków załogi. Wszyscy zginęli w katastrofie. Samolot odbywał podróż z Salt Lake City do Los Angelos.

ZAWIEDZIONE NADZIEJE

Paryż, w styczniu

W okresie, kiedy toczyły się rokowania i pertraktacje pomiędzy Londynem a Rzymem o słynne „porozumienie dżentelmenów", łudzono się tutaj nadzieją, że natychmiast po podpisaniu tego dokumentu nastąpi kompletne odprężenie stosunków. Już widziano, jak się Włosi wycofują z imprezy hiszpańskiej, Hitler miał zostać izolowany i, jak niepyszny, musiałby także pakować bagaże. Niestety, wypadki pierwszych dni po podpisaniu nowej umowy przyniosły nader przykre otrzeźwienie.

Deputowany i publicysta Gabriel Peri strofuje ostro francuskiego min. spraw zagranicznych Delbos'a za **chwiejną i niekonsekwentną politykę w odniesieniu do spraw hiszpańskich.** Może i ma słuszność ze swego punktu widzenia ów deputowany, zachodzi jednak pytanie, czy **radykałowie szczerze sobie życzą zwycięstwa skrajnych żywiołów w Hiszpanii?** Jeśli sąsiedztwo germanofila Franco jest przykre i niebezpieczne, to nie musi im się także wydawać szczególnie pociągającym **graniczenie o miedzę z państwem komunistycznym.** Gabriel Peri wie zresztą, że wpływy ministra na Quai d'Orsay rozbijają się nieraz o decyzje urzędnicze, że **na czele kariery dyplomatycznej we Francji stoi nie minister, lecz generalny sekretarz ministerstwa,** w tej chwili pan **Alexis Léger** (dawniej słynny Philippe Berthelot). Nie jest więc wykluczone, że generalny sekretarz dość dokładnie przewidział to, co dla pana ministra okazało się niespodzianką.

Jednakże Gabriel Peri posuwa się stanowczo zbyt daleko, zarzucając Wielkiej Brytanii, że **podpisała układ z Italią bez zapewnienia sobie żadnej realnej równowartości.** Foreign Office nie okazywał nigdy Walencji szczególnych sentymentów. Foreign Office zastrzegł sobie tylko, **by w Hiszpanii nie doszło do rozbioru terytorialnego, natomiast konserwatywny rząd Baldwina nie zamierzał nigdy kruszyć kopii w obronie ultra - czerwonego rządu w Walencji, mniejsza o to, czy legalnego, czy nie.**

Bardzo być może, że sobie Londyn obiecuje podzielić całą sprawę na dwa etapy: **utrącić wpierw czerwonych, a następnie w jakiś inny sposób pozbyć się germanofila Franco. Naiwnością było w każdym razie przypuszczać, że Eden stanie się w jakimkolwiek bądź momencie narzędziem polityki Moskwy.**

Foreign Office musi się, oczywiście, liczyć z opinią przeciętnego Anglika, napewno nieprzychylną Italii i Niemcom. Z tego przypuszczalnie powodu wyjałowiono tak starannie ogłoszone dokumenty ze wszystkiego, co szarego człowieka pracy, z natury rzeczy zwolennika nieinterwencji, może razić. Nie przeszkadza to oczywiście Edenowi zachowywać spokój lub w razie potrzeby słowami dać wyraz oburzeniu czy potępieniu. W rzeczywistości jednak, wszystko jest dokładnie przewidziane i nie ma powodów do sądzenia, że Foreign Office tym razem uderzył w próżnię lub dał się podejść chytrzejszemu od siebie kontrahentowi.

Zbyteczne jest dodawać, że nietylko kierunek skrajnie lewicowy daje wyraz oburzeniu z powodu rozchwianych iluzyj. **Zły humor, bardziej wprawdzie hamowany i cieniowany bije także ze szpalt umiarkowanej prasy prorządowej.**

Bez względu jednak na takie czy inne reakcje opinii, faktem jest, że w tym wypadku **Francja nie tylko nie zdołała obronić swego prestige'u, lecz poprostu razem z Rosją wypadła na razie z wielkiej gry dyplomatycznej Europy.** Partia toczy się teraz pomiędzy Londynem, Rzymem i Berlinem. Są to, niestety, ciągle **mszczące się konsekwencje niezdecydowanej postawy Francji** w dniu 7 marca r. ub., kiedy Niemcy wbrew traktatowi wersalskiemu obsadziły Nadrenię. Dla każdego przewidującego człowieka było rzeczą jasną, że **brak reakcji ze strony Francji skłoni Niemcy do całego szeregu dalszych kroków.**

Jesteśmy, zresztą, na powrotnej fali dziejowej, która musi dojść do swego kresu, zanim się rozpocznie odpływ. Jak wielkie będą jej siły, któż to przewidzieć zdoła?

W każdym razie sytuacja jest groźna. Nic dziwnego, że w tych warunkach poważny **„Temps"** zwraca szczególną uwagę na przemówienie ministra Becka w sejmie, z którego wyciąga wniosek, że **jasna i niedwuznaczna postawa Polski skłoni Niemcy do zastanowienia się zanim zapadną decyzje bezpowrotne.**

Niepokój budzi silne fortyfikowanie przez Niemcy ich granicy szwajcarskiej. Jednocześnie jednak pragnie prasa tutejsza widzieć moment, sprzyjający pokojowi, **w ruchu opozycyjnym, który mimo wszystko rośnie po tamtej stronie granicy.**

Edm. St.

Załamanie się ofensywy powstańców na Madryt

Wojska rządowe odparły wszystkie ataki i uwolniły drogę do La Coruny.—Malaga zbombardowana przez okręty powstańcze

Madryt, 12 stycznia.

(PAT) Wojska gen. Franco zostały ZATRZYMANE U PROGÓW MADRYTU.

Wysunięte placówki przeciwnika rozłożone są łukiem, ciągnącym się od południa do północo-zachodniej części stolicy. Dla obrony pozycji północno - zachodnich, znajdujących się w samym środku miasta uniwersyteckiego, wojska gen. Franco przekroczyły rzekę Manzanares, której oba brzegi zajmują jednak tylko na przestrzeni kilkuset metrów. Stolica liczy około 20 klm. obwodu, z czego ok. 8 klm. stanowi linię obronną w bezpośrednim kontakcie z nieprzyjacielem.

Kontratak podjęty przez oddziały rządowe przyczynił się do wygięcia linii frontu. Posuwanie się przeciwnika naprzód było niewątpliwie zbyt szybkie. Kontratakujące wojska rządowe natrafiały przeważnie na żołnierzy powstańczych znużonych i osłabionych, którzy nie mieli czasu umocnić zajętych pozycyj. Po skrzydłowym ataku, nieprzyjaciel musiał się cofnąć.

Madryt, 12 stycznia.

(PAT) Rada obrony Madrytu ogłasza dn. 12 bm. o godz. 12 następujący komunikat: Po odparciu ataków powstańców na zachodzie Madrytu

WOJSKA REPUBLIKAŃSKIE PRZESZŁY DO KONTRATAKU

na pozycje zajęte przez siły zbrojne niemieckie na tym odcinku. W wyniku zaciekłej walki, pomimo gęstej mgły, która utrudniała operacje, odrzuciły przeciwnika w kierunku Maja de Honda, Villanueva del Pardillo i Pozuelo, uwalniając w ten sposób drogę do La Coruna od przeciwnika. Operacje, mające na celu usuwanie całkowite przeciwnika i umocnienie się na nowych pozycjach trwało dziś od rana.

Gibraltar, 12 stycznia.

(PAT) Agencja Reutera donosi, że w dniu wczorajszym powstańcze samoloty i okręty wojenne bombardowały niezwykle gwałtownie Malagę. W czasie bombardowania w porcie znajdowały się duński statek „Signe" i norweski „Saga". Samoloty powstańcze zrzuciły ok. 200 bomb zapalających, a dwa krążowniki powstańcze oddały równocześnie na miasto kilkaset strzałów. Statki „Saga" i „Signe" odpłynęły całą siłą pary do Gibraltaru. Kilka osób z załogi statków jest lekko rannych.

Gibraltar, 12 stycznia.

(PAT) Przy wczorajszym bombardowaniu Malagi przez samoloty i dwa krążowniki powstańcze padło 300 zabitych, a około 1000 odniosło rany.

Mufti Jerozolimy przed komisją królewską

Żąda on zniesienia mandatu i zastąpienia go traktatem z Wielką Brytanią

Jerozolima, 12 stycznia.

(PAT) W dalszym ciągu swych zeznań przed komisją królewską, mufti Jerozolimy wysunął następujące żądania: Porzucenie zamiaru utworzenia żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie, natychmiastowe powstrzymanie żydowskiej imigracji do Palestyny, zakaz zakupu ziemi przez Żydów oraz zniesienie mandatu i zastąpienie go przez traktat między W. Brytanią i Arabami.

Odprężenie pomiędzy Paryżem i Berlinem

Berlin zapewnia o swej pokojowości, ale fakty przeczą temu.—Schacht jedzie do Paryża

Berlin, 12 stycznia.

(PAT) Poważne rozdźwieki niemiecko-francuskie, jakie powstały na tle sprawy marokańskiej i w dniu wczorajszym osiągnęły punkt kulminacyjny, zostały załagodzone. W berlińskich kołach politycznych panuje z tego powodu duże zadowolenie. W kołach niemieckich stwierdzają lojalnie, iż francuski minister spr. zagr. Delbos ze swej strony nie zwlekał z podjęciem akcji pojednawczej. W Berlinie uważają, iż **kryzys marokański jest szczęśliwie załatwiony i nie będzie stanowił przeszkody ani w rozwiązaniu donioslych zagadnień ogólno-europejskich ze sprawą hiszpańską na czele, ani też w odniesieniu do sprawy bezpośrednich rozmów francusko-niemieckich. Rozmowy te mają się podobno już wkrótce rozpocząć.**

Ambasador francuski Francois Poncet wczoraj opuścił Berlin.

Przypuszczać należy, iż zadaniem jego **będzie przygotowanie gruntu do zamierzonej podróży paryskiej d-ra Schachta. Podróż ta nastąpić ma, jak słychać, w drugiej połowie stycznia.** Dr. Schacht omawiać ma przede wszystkim sprawy finansowo-gospodarcze, m. in. kwestię clearingu między obu krajami. Przypuszczają tu jednak, iż rokowania paryskie przybiorą znacznie szersze i bardziej ogólne rozmiary.

Równolegle z odprężeniem dyplomatycznym nastąpiła zmiana tonu prasy niemieckiej. Nie porusza już ona pdawie zupełnie sprawy zarzutów niemieckich co do francuskich planów zaborczych w Maroku ograniczając się przeważnie do podkreślenia z tryumfem, iż „francuska nagonka prasowa" załamała się i że w Paryżu i Londynie nastąpiło otrzeźwienie.

Paryski korespondent „Berliner Tageblatt" donosi, iż przebieg rozmowy, odbytej przez kanclerza Hitlera z amb. Francois Poncet, wywołał w Paryżu b. dobre wrażenie. Zapewnienia wymienione między kanclerzem a ambasadorem Francji przyrównują do zawartego ostatnio między Anglią i Włochami **gentleman agreement.**

Powstańcy zatrzymali statek sowiecki,

który wiózł żywność do Hiszpanii

Moskwa, 12 stycznia.

(PAT) Agencja Tass podaje: Prasa sowiecka zamieszcza następującą wiadomość: Dn. 8 stycznia powstańcze okręty wojenne zatrzymały w zatoce gaskońskiej statek sowiecki „Smidowicz" i uprowadziły go do jednego z portów, zajętych przez powstańców. „Smidowicz" płynął z Leningradu z ładunkiem środków żywnościowych, sprzedanych przez towarzystwo eksportowe ZSRR „Eksportchleb" hiszpańskim organizacjom handlowym. Na statku znajdowało się 1850 ton żyta, 919 ton grochu i 572 tony pszenicy.

Do wiadomości tej agencja Tass podaje komentarz, w którym ostro występuje przeciwko zatrzymaniu przez powstańców statków sowieckich pod pretekstem poszukiwania broni.

150 samolotów wysłały Niemcy powstańcom

W Berlinie drukują banknoty dla generała Franco. — Oddział szturmowców wylądował w Maroku

PARYŻ, 12 stycznia. (PAT).

„L'Oeubre" twierdzi, że w sobotę wysłano z Niemiec do Hiszpanii drogą przez Austrię, Włochy i Sardynię

150 SAMOLOTÓW NIEMIECKICH.

Równocześnie — jak twierdzi dziennik — berlińska drukarnia „Giesecke de Vrient et Co", znajdująca się w Berlinie przy Charlottenstrasse 50, miała wydrukować z polecenia rządu niemieckiego wielką liczbę banknotów hiszpańskich na ogólną sumę półtora miliarda, które gotowe są do wysyłki za pośrednictwem niemieckiego „charge d'affaires" w Burgos. Dziennik twierdzi wreszcie, że przedstawiciele dyplomatyczni rządu burgoskiego, a m. in. dyplomata hiszpański Romero Rarigales, półoficjalnie reprezentujący juntę burgoską w Atenach, posługują się przy wysyłce swych telegramów oficjalnym szyfrem ambasady niemieckiej.

Gibraltar, 12 stycznia. (PAT).

Ostatnio zawinął do Ifni statek niemiecki i wyładował znaczną ilość towarów w postaci motorów, maszyn i t. p. do budowy potężnej, jak na tutejsze stosunki, stacji elektrycznej. Jednocześnie przybyli inżynierowie i specjaliści. Poza tym jako ochrona tej ekspedycji budowlanej wysiadło

120 CZŁONKÓW S. S.

w pełnym rynsztunku bojowym i aprowizacją na dłuższy czas. Cała ta ekspedycja jest niemiecka.

Paryż, 12 stycznia. (PAT).

„Echo de Paris" zamieszcza następującą depeszę z Londynu: Rząd brytyjski jest niezadowolony z tego, iż gen. Franco postanowił za pomoc Niemiec zapłacić rudami, których **eksploatację faktycznie odebrano anglikom i francuzom.**

Chodzi tu przede wszystkim o pokłady miedzi w Rio Tinto i Huelva, które mają 370 tys. ton rudy miedzianej. Chociaż rudy te zawierają zaledwie 8—9 procent miedzi, to jednak bogate są one w siarkę, wobec czego mają duże znaczenie dla wyrobu amunicji niemieckiej.

Krwawy strajk w Ameryce

Starcie policji z robotnikami fabryki „General Motors".—24 osoby ranne

Nowy Jork, 12 stycznia.

(PAT) Liczba rannych w czasie zamieszek strajkowych we Flint wynosi 24 osób. Dopiero z nastaniem dnia policja zorientowała się, że nie wszystkie budynki zostały, jak pierwotnie przypuszczano, opuszczone przez okupujących. W budynkach fabrycznych nr. 1 i 2 przebywają w dalszym ciągu strajkujący. Służbę bezpieczeństwa przejęła z rąk policji zmobilizowana gwardia narodowa.

(PAT) Gubernator stanu Michigan, Murphy, przybył do Flint, gdzie objął kierownictwo akcji, wymierzonej przeciwko strajkującym w zakładach General Motors. Robotnicy, po przeprowadzeniu rozmowy z gubernatorem, zaniechali okupacji budynków fabrycznych.

Delegacja robotnicza wyjechała do Waszyngtonu, aby prosić prezydenta Roosevelta o bezpośrednią interwencję. **Gubernator Murphy zarządził mobilizację kompanii gwardii narodowej, która ma zastąpić miejscową policję w nadzorze jednej z fabryk, która nie została dotychczas opuszczona przez okupujących ją robotników.** Na wydanie tej decyzji wpłynęła również depesza, która nadeszła z Toledo (stan Ohio) z zawiadomieniem, **że w ciągu dnia dzisiejszego przybędzie do Flint 5 tysięcy członków zw. pracowników samochodowych, aby poprzeć akcję strajkujących.** John Lewis przewodniczący zarządu związku, wysłał do Waszyngtonu następującą depeszę: „Uczynimy wszystko co możliwe, aby poprzeć strajk członków naszego związku".

Gangsterzy zamordowali porwanego chłopca

i w straszliwy sposób zmasakrowali zwłoki.—Bestialska zbrodnia wywołała w Ameryce wielkie poruszenie

Everett (st. Waszyngton), 12 stycznia.

(PAT) Władze policyjne donoszą, że w śniegu znaleziono zwłoki chłopca, którego opis odpowiada opisowi Karola Mattsona, syna dr. Mattsona z Tacomy, porwanego na oczach swej starszej siostry w dn. 27 grudnia, przez jakiegoś osobnika, który pozostawił kartkę z żądaniem okupu.

Zwłoki były wprost zmasakrowane. Cała twarz we krwi. W głowie widniał szeroki otwór i brak było kilku przednich zębów. Znalezienie zwłok chłopca wywołało olbrzymie wzburzenie w całym kraju.

Tacoma, 12 stycznia.

(Pat) — Zwłoki Karola Mattsona przewiezione zostały do Tacoma.

Dr. Mattson, który wyjechał do Everett przerwał podróż, aby zabrać ciało dziecka.

Lekarz urzędowy oświadczył, że mały Mattson zamordowany został prawdopodobnie w nocy z czwartku na piątek ub. tygodnia.

Ślady na śniegu wskazują, że trupa do miejsca, w którym został on znaleziony, przyniosła tylko jedna osoba. Śledztwo ustaliło, że ofiara przywieziona została samochodem, który zatrzymał się niedaleko od tego miejsca.

Dr. Mattson usiłował skomunikować się za pośrednictwem prasy z osobnikiem który porwał mu dziecko, żądając 28 tysięcy dolarów okupu.

Ostatnie ogłoszenie ukazało się w sobotę. Żądano w nim dowodu, że dziecko jeszcze żyje. Dotychczas policja na prośbę dr. Mattsona nie poszukiwała sprawcy porwania, obecnie jednak po znalezieniu trupa dziecka, podjęto energiczne poszukiwania.

Dwaj bandyci skazani na śmierć

przez sąd w Poznaniu

Poznań, 12 stycznia.

(PAT) W sądzie apelacyjnym w Poznaniu zapadły dwa wyroki śmierci.

Przed trybunałem odpowiadali Klemens Kotłowski i Władysław Frankiewicz, przywódcy groźnej szajki bandytów, która przez dłuższy czas grasowała na terenie Pomorza i W. M. Gdańska, napadając na zagrody z bronią w ręku.

W listopadzie 1935 r. bandyci dokonali włamania do składu jubilerskiego Marza w Sopotach, gdzie skradli znaczną ilość biżuterii wartości około 5.000 guldenów. Wracając z łupem złoczyńcy natknęli się na granicy polsko - gdańskiej na strażnika, którego zasypali gradem kul. Strażnik cudem tylko uniknął śmierci. Bandyci udali się następnie do Bydgoszczy, gdzie ukryli się w pewnym mieszkaniu przy ul. Wierzbickiego. W kryjówce tej zaskoczyła ich w nocy policja. Bandyci w bieliźnie zbiegli przez okno, ostrzeliwując się gęsto. W wyniku pościgu ujęto Kotłowskiego. Frankiewicza udało się przychwycić dopiero w grudniu 1935. r.

Sąd Okręgowy w Chojnicach skazał obu bandytów za liczne zbrodnie i rabunki na karę śmierci przez powieszenie. Obecnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził.

B. król Edward

ma osiedlić się w Tunisie

Tunis, 12 stycznia.

(PAT) Pisma tutejsze podają, że były król Edward ma zamiar osiedlić się na stałe w Tunisie. Ukazały się nawet zdjęcia pałacyku w stylu mauretańskim, który jakoby został zakupiony przez panią Simpson.

Goering wyjechał do Włoch

Berlin, 12 stycznia.

(PAT) Premier Goering z małżonką opuścił dziś wieczorem Berlin, udając się na urlop wypoczynkowy do Włoch.

Lotnik niemiecki lądował

Poznań, 12 stycznia.

(PAT) Dzisiaj o godz. 13.30 wylądował w Błotnicy w pow. wolsztyńskim, tuż koło stacji kolejowej, lotnik niemiecki, 19-letni Wolfgang Wandzlowski z Wrocławia. Lotnik według swego oświadczenia zmuszony był lądować, gdyż zabłądził na skutek gęstej mgły. Odbył on lot z Frankfurtu n.Menem do Wrocławia. Należy do „Sportluftu" w Wrocławiu i, przechodząc szkolenie pilota, odbywał właśnie lot ćwiczebny.

Dr. E. Porębowicz laureatem

nagrody literackiej Lwowa

Lwów, 12 stycznia.

(PAT) W dniu dzisiejszym odbyło się we Lwowie w ratuszu pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Jana Weryńskiego posiedzenie komitetu nagrody literackiej m. Lwowa.

Nagrodę w kwocie zł. 2.500 przyznano jednomyślną uchwałą prof. dr. Edwardowi Porębowiczowi, za całokształt działalności literackiej.

Zdarzenia i ludzie

Bilety wejścia do raju

Oszust rumuński jako „mnich-cudotwórca"

Bukareszt, w styczniu.

Na świecie można robić najróżniejsze i najfantastyczniejsze interesy. W tych dniach władze rumuńskie zaaresztowały człowieka, podającego się za „mnicha cudotwórcę" i sprzedającego ludności Alp Transylwańskich — bilety wejściowe do... raju. Okazało się, że prawdziwe nazwisko tego oszusta brzmi: Aleksander Proskuw i że jest on pochodzenia ukraińskiego.

„Mnich cudotwórca" z Mchadii znany był w całych Alpach Transylwańskich. Żył on w pewnego rodzaju jaskini, w pobliżu miasteczka Mchadia i zewnętrznie podobny był trochę do „cudotwórcy Rasputina", który właściwie posługiwał się podobnymi środkami, jak jego mniej popularny „kolega" Aleksander Proskuw. Obecnie Aleksandrem zajęły się energicznie władze rumuńskie.

Proskuw urządził sobie bardzo oryginalny interes, z którego nietylko mógł żyć doskonale, lecz dzięki któremu doszedł także do znacznego majątku i dobrobytu. Za pomocą różnych sztuk kuglarskich, leczenia chorych i wróżbiarstwa zdobył on sławę „cudotwórcy". Sprzedawał zioła lecznicze i za odpowiednią opłatą przepowiadał każdemu, kto się do niego zgłaszał, przyszłość. To jednak nie wystarczało jeszcze sprytnemu oszustowi. Ażeby jeszcze bardziej powiększyć swoje wpływy, zaczął on handlować czemś, czego dotychczas za żadne pieniądze nie można było nabyć. Otóż Proskuw oświadczył, że można u niego kupować miejsca do raju niebieskiego i tym samym za życia zapewnić sobie pełne błogości życie dla duszy na tamtym świecie.

Proskuw, tak jak kasjer w jakimś teatrze, posiadał „plan", podług którego można było się zorientować, jakie miejsca w raju boskim są jeszcze wolne. Ceny za te miejsca, podobnie jak w teatrach, zależały od położenia. Kto chciał być bliżej stron, w których mieściły się zastępy ciał niebieskich, musiał wydać odpowiednio wysoką sumę. Nawet w raju, podług teorii, jakie głosił nasz cudotwórca, istnieje coś w rodzaju „położenia centralnego".

„Mnich cudotwórca" bardzo sprytnie wybrał sobie na mapie teren działania. Alpy Transylwańskie, kraina niedostępna i odosobniona, zamieszkana jest jedynie przez chłopów, którzy od wieluset lat nie zmieniają swego sposobu życia, trzymając się starych obyczajów i tradycji. Wśród tych wierzących i nieznających nieufności wieśniaków Proskuw znajdywał wiele ofiar, które wykorzystywał w należyty sposób. Wierzono temu niezwykłemu „świętemu" i chłopi Alp Transylwańskich, z natury przesądni, z entuzjazmem przyjmowali projekt zakupienia biletu wejściowego do raju.

Aleksander Proskuw przyjmował naiwnych wieśniaków w swojej jaskini, pokazywał im plan „raju", pouczał ich dokładnie, jaka różnica jest między poszczególnymi miejscami, poczem pokazywał im miejsca, które jeszcze są wolne i podawał ceny za te miejsca. Można było np. mieszkać w pobliżu „Archanioła Gabriela", gdzie indziej znowu były jeszcze wolne ostatnie miejsca „koło cherubinów", które można nabyć bardzo tanio, mianowicie od 1.000 lei wzwyż.

Ten naiwny sposób przedstawiania raju nie wstrzymywał chłopów bynajmniej od sprzedaży bydła, albo też części swego gruntu lub do ofiarowania ostatniego grosza, ażeby móc nabyć u „cudotwórczego mnicha" szczęście na tamtym świecie. Niekiedy wypowiadali życzenie, że chcą siedzieć obok swej zmarłej żony i chętnie rezygnowali wtedy ze wszystkich dóbr ziemskich.

Nareszcie oszust został zaaresztowany i istnieje nadzieja, że można będzie naiwnym chłopom zwrócić chociaż część pieniędzy, wydanych na bilety wejściowe do raju.

O. Briese.

Posiedzenie rady miejskiej

odbędzie się we wtorek, dnia 19. b.m. — Expose prezydenta Godlewskiego i wybór komisyj radzieckich

W dniu wczorajszym, zgodnie z naszą zapowiedzią, prezydent Godlewski powiadomił urzędowo p. wojewodę Hauke-Nowaka, iż przeciwko wyborom członków zarządu miejskiego t. j. prezydenta i 3 wiceprezydentów, dokonanym na posiedzeniu rady miejskiej w dniu 7 b. m. **nie zgłoszono żadnych protestów.**

Wobec powyższego urząd wojewódzki może już przystąpić do swych czynności, przewidzianych przepisami t. j. **zwrócić się do pp. Barlickiego, Dratwy, Szewczyka i Walczaka o złożenie dokumentów, potwierdzających ich kwalifikacje na objęcie stanowisk zawodowych członków magistratu.**

***

Wczoraj wydział prezydialny zarządu miejskiego rozesłał wszystkim radnym **zaproszenia na następne, trzecie z rzędu,** plenarne posiedzenie rady miejskiej. Odbędzie się ono, jak to już podawaliśmy w ubiegłym tygodniu, **we wtorek, dnia 19 b. m. o godz. 7 wiecz.** Jest to odstępstwo od zwyczaju dotychczas bowiem posiedzenia rady miejskiej **odbywały się stale w czwartki,** jak nam jednak wyjaśniono, pośpiech ten jest uzasadniony koniecznością przystąpienia do prac nad budżetem administracyjnym na rok 1937/38.

Porządek dzienny wtorkowego posiedzenia jest następujący: **1) Zagajenie, 2) Wybór komisyj radzieckich: finansowo-budżetowej, do spraw ogólnych, regulaminowo-prawnej, dyscyplinarnej i rewizyjnej, 3) Wybór 6 delegatów miasta komisji planu regionalnego zabudowy łódzkiego okręgu przemysłowego, 4) Sprawa zamierzeń skarbowych zarządu miejskiego na rok administracyjny 1937/38 (expose tymczasowego prezydenta miasta), 5) Wolne wnioski.**

Wybory do komisyj radzieckich odbywają się **na zasadzie proporcjonalności,** przy czym ilość członków każdej komisji ustala rada miejska. W poprzedniej radzie miejskiej, w roku 1934, **komisja finansowo-budżetowa liczyła 15 członków, komisja do spraw ogólnych i regulaminowo-prawna — po 11 członków, komisja dyscyplinarna — 7 członków.** Jako członkowie do komisyj radzieckich mogą być powoływani nie tylko radni, lecz **osoby z poza rady miejskiej t. zw. czynnik obywatelski.**

Zaznaczyć należy, iż zazwyczaj wybory komisyj radzieckich odbywały się w ten sposób, że **rada miejska powoływała do życia t. zw. konwent seniorów,** t. j. ciało, składające się z przedstawicieli wszystkich klubów radzieckich, po jednym z każdego klubu. Przed plenarnym posiedzeniem rady odbywało się posiedzenie konwentu seniorów, na którym **ustalano listę członków komisyj, według proporcjonalnego podziału i później przedkładano tę listę do akceptacji radzie miejskiej.** W roku 1934 po raz pierwszy nastąpił wyłom — **radni endeccy, stanowiący wówczas większość, nie chcieli zgodzić się na istnienie konwentu seniorów i dlatego też wybory członków komisyj trwały kilka godzin.** Prawdopodobnie, o ile nie wpłynie jakiś wniosek na samym początku posiedzenia, **wybory komisyj przeprowadzone zostaną w ten sam sposób co i przed dwoma laty, a więc drogą głosowania na plenum.**

Wybory członków komisyj finansowo-budżetowej, regulaminowo-prawnej, do spraw ogólnych i dyscyplinarnej **przeprowadza prezydent miasta.** Natomiast na czas wyborów członków komisji rewizyjnej **przewodnictwo na posiedzeniu rady obejmuje jeden z radnych,** wybrany zwykłą większością głosów, podobnie jak przy wyborach członków zarządu miejskiego. **W skład komisji rewizyjnej, która jest zasadniczym organem kontrolnym nad gospodarką zarządu miejskiego wchodzą przewodniczący, zastępca przewodniczącego, 11 członków i 6 zastępców.**



Druk preliminarza budżetowego jest już na ukończeniu i egzemplarze budżetu administracyjnego, narazie bez budżetu przedsiębiorstw miejskich, doręczone będą radnym przed posiedzeniem. Prezydent Godlewski na posiedzeniu wygłosi **expose obejmujące całokształt zamierzeń budżetowych zarządu miejskiego,** po czym, bez dyskusji, budżet odesłany zostanie do komisji finansowo-budżetowej. Z tych więc względów nie będą na posiedzeniu odczytywane deklaracje programowe klubów radzieckich, lecz dopiero podczas dyskusji generalnej, gdy budżet z komisji wróci na plenum.

Narazie, przy obradach nad budżetem **obowiązywać będzie regulamin obrad, uchwalony w roku 1935, o ile nie zostanie zgłoszony wniosek o zmianę tego regulaminu.** W tym wypadku równocześnie z komisją finansowo-budżetową musiałaby być zwołana też komisja regulaminowo-prawna.

Jak nas informują, pierwsze posiedzenie komisji budżetowej odbędzie się prawdopodobnie już w czwartek, 21 bież mies.

***

Sprawa zrzeczenia się mandatu radzieckiego przez radnego Zdziechowskiego jeszcze nie została rozstrzygnięta. Nastąpi to w dniach najbliższych. Jeśli radny Zdziechowski zrzeknie się mandatu, **na jego miejsce wejdzie z listy zastępców Leonard Zajdel, członek rady naczelnej PPS.** (s).

Wypadł z okna 3-go piętra

Tragiczna śmierć chorego funkcjonariusza policji

Wczoraj w domu przy ul. Rzgowskiej 47 w tragicznych okolicznościach poniósł śmierć 40-letni Władysław Jaskólski, wywiadowca policji, od lat zamieszkały pod tym właśnie adresem, w mieszkaniu na trzecim piętrze.

Denat był sam w domu. Ostatnio nie opuszczał łóżka, chory na otwartą gruźlicę. Narazie ustalono, iż Jaskólski zbliżył się do okna i otworzył je. Czy następnie z osłabienia stracił równowagę, czy też popełnił zamach samobójczy — nie wiadomo. Faktem jest, że spadł z wysokości **trzeciego piętra na bruk podwórza i odniósł straszne urazy.** Lekarz pogotowia stwierdził zgon.

Władze prowadzą dochodzenie celem stwierdzenia jakie było podłoże tej tragedii. (l)

Wielka obława na czarnej giełdzie

Rewizje w kilku kawiarniach i restauracjach. — Zatrzymano kilkadziesiąt osób

Wczoraj popołudniu w centrum miasta na odcinku ul. Piotrkowskiej pomiędzy Traugutta a Placem Wolności przeprowadziły władze policyjne łącznie z władzami skarbowymi **wielką obławę na t. zw. czarnej giełdzie.**

Do wiadomości władz już oddawna doszło, że mimo ostrych zakazów handlu walutami — **czarna giełda nadal dokonywa nielegalnych obrotów wszelkiego rodzaju dewizami.**

W południe na miasto wyszło koło stu funkcjonariuszy policji mundurowej i śledczej oraz kilkudziesięciu funkcjonariuszy skarbowych. Nad akcją czuwał insp. Tarnawiecki, kierownik wydziału dewizowego w Izbie Skarbowej ze strony policji na czele obławy stali komisarze Wyżnikiewicz i Sokołowski.

Grupy policjantów zatrzymywały na ulicy podejrzanych osobników, kręcących się koło domów bankowych oraz wkraczały do wszystkich kafiarń i restauracyj, położonych na tym odcinku ul. Piotrkowskiej.

Zatrzymanych na ulicy kierowano do bram, gdzie wywiadowcy dokonywali rewizyj osobistych.

W lokalach, po obstawieniu wejść od ulicy i od podwórza — **władze rewidowały wszystkich zabraniając opuszczać miejsca, siedzącym za stolikami.**

Pojawienie się policji w lokalach publicznych wywołało wielki popłoch. Ludzie poczęli drzeć najrozmaitsze papiery, notatki, a nawet banknoty. W jednej z kawiarń — **podrzucił któryś z gości całą plikę banknotów pod stolik.** W ciągu kilku chwil podłoga lokalu pokrywała się skrawkami papieru, pogniecionymi rachunkami itp. kompromitującymi dowodami.

Łącznie zatrzymano około stu czarnogiełdziarzy, przy których znaleziono w sumie kilka tysięcy banknotów walut zagranicznych.

Wszystkich podejrzanych odstawiono do wydziału śledczego, gdzie w obecności prok. Maciejewskiego rozpoczęło się jeszcze wczoraj wieczór pierwsze przesłuchanie.

Większość ujętych została po wstępnym przesłuchaniu odstawiona do więzienia przy ul. Kopernika. (l)

Z dziejów Łodzi

Dnia 13 stycznia 1918 roku zaczyna działać jako pierwsza tego rodzaju placówka na terenie Polski — wydział statystyczny zarządu miejskiego. Jednym z twórców tego wydziału jest nieodżałowany ś. p. Dr. Stefan Kopciński przy współudziale d-ra St. Skalskiego, W. Kaffankego, M. Hertza, pierwszym p. o. kierownikiem wydziału jest B. Michalczewski. Celem wydziału jest zbieranie danych, dotyczących różnych dziedzin naszego życia społecznego, politycznego, przeprowadzenie różnych spisów i wyciągów statystycznych itd.

M. in. Wydział przeprowadza pierwszy od 1911 r. prowizoryczny spis ludności w 1918 roku oraz pierwszy w Łodzi spis młodzieży i dziatwy szkolnej. W r. 1919 kierownictwo Wydziału obejmuje dr. Edward Grabowski, po nim kieruje wydziałem od 1922 roku aż do chwili obecnej niestrudzony badacz i pracownik naukowy Edward Rosset.

Wydział statystyczny zarządu miejskiego w Łodzi był i jest dziś wzorem organizacji prac statystycznych dla całego kraju.



Styczeń **13** Środa

Dziś Weroniki
Jutro Hilarego

Wschód słońca	7.40
Zachód słońca	15.49
Wschód księżyca	8.11
Zachód księżyca	17.30
Długość dnia	8.11
Przybyło dnia	—.21

Krótkie wiadomości

KONTROLA CEN artykułów spożywczych przeprowadzona została wczoraj z polecenia starosty grodzkiego. Kontrola miała na celu zbadanie, czy sklepy ujawniają cenniki i stosują się do nich. W wyniku lustracji sporządzono kilkanaście protokułów, celem pociągnięcia winnych nieujawniania cen do odpowiedzialności.

***

INSPEKCJE SANITARNE domów i jatek mięsnych podjęte zostały w dniu wczorajszym przez funkcjonariuszów policji. Inspekcje te dokonywane będą systematycznie w ciągu kilku tygodni w różnych dzielnicach Łodzi i mają na celu podniesienie higieny w nieruchomościach łódzkich oraz miejscach sprzedaży mięsa.

***

PROJEKTY BUDOWLANE zgłaszane są w dużej ilości do wydziału technicznego zarządu miejskiego, co zapowiada duży ruch budowlany w nadchodzącym sezonie. Rada budowlana wydziału technicznego rozpatrzyła 73 złożone projekty, z których 47 zatwierdziła, 1 zwróciła do uzupełnienia, 8 zwróciła bez zatwierdzenia i zaopiniowała 17.

***

NASILENIE GRYPY W ŁODZI osłabło w bieżącym tygodniu w znacznym stopniu. Według nieoficjalnych danych ubezpieczalni społecznej, ilość zachorowań w bieżącym tygodniu zmniejszyła się w porównaniu z tygodniem ubiegłym o 50 procent. Wobec ustalenia się pogody, spodziewać się należy całkowitego wygaśnięcia grypy.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 15 b. m. w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1915 i starsi, którzy nie uregulowali jeszcze swego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkują w obrębie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji. (i).

Awanse w administracji państwowej

Jak się dowiadujemy, w administracji państwowej w Łodzi nastąpił szereg awansów na wyższe stopnie uposażeniowe. M. in. w starostwie grodzkim awansowali p. Roman Bełdziński, naczelnik kancelarji z 9 do 8 grupy, p. Irena Mrozowiczowa z 11 do 10 grupy i Franciszek Stachurski z 12 do 11 grupy służbowej. (i)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Kahane — Limanowskiego 80, S. Trawkowska — Brzezińska 56, J Koprowski — Nowomiejska 15, M. Rozenblum — Śródmiejska 21, M Bartoszewski — Piotrkowska 95, L. Czyński — Rokicińska 53, H. Skwarczyński — Katna 54, I. Siniecka — Rzgowska 59.

Pełna tabela wygranych

4-go dnia ciągnienia IV-ej klasy 37 Loterii Państwowej

Główne wygrane padły na numery:

10,000 zł. — 45226, 57214, 84179, 129865, 184684.

5.000 zł. — 67218, 169540.

2,000 zł.—11578, 22704, 29013, 39751, 56948, 62140, 65266, 72061, 81089, 86248, 95681, 99644, 114561, 121836, 133159, 154476.

1000 zł. — 1586, 3124, 8255, 27305, 28693, 39810, 41269, 40615, 46285, 47031, 56309, 65765, 65443, 68555, 74734, 86642, 95821, 103994, 111975, 126714, 134208, 141273, 142488, 147631, 148511, 151533, 153454, 155852, 169261, 178578, 193462, 194349.

Po 200 złotych.

12 36 59 143 312 67 439 798 834 908 15 18 1101 444 673 800 4 917 2164 344 492 567 626 3063 188 426 56 531 605 43 719 808 924 26 4031 665 80 771 84 922 94 5031 506 932 6035 71 105 330 415 590 716 94 860 7121 97 245 435 760 846 8218 40 55 6 352 97 505 606 766 869 900 9121 55 289 401 628 61 779 99

10050 3 201 381 408 10 570 600 11039 417 742 857 906 39 94 12021 171 341 410 659 715 48 75 810 967 13003 19 127 336 401 584 633 715 26 977 14072 263 383 488 523 606 802 902 11 15149 292 320 659 871 916 16030 80 156 79 451 531 633 754 81 891 932 17191 389 491 674 768 854 97 916 18069 114 20 56 338 719 19371 487 628 95

20033 85 294 444 592 600 61 710 40 911 21013 227 311 26 406 558 778 840 22032 444 552 782 23192 233 315 24035 198 205 307 419 527 630 46 709 916 25050 79 95 231 46 501 36 67 752 935 57 126018 54 231 56 80 351 456 81 734 48 27018 89 172 98 365 457 899 28075 9 93 111 504 683 923 29060 157 87 640 921 66

30059 91 322 648 69 831 948 31111 566 82 634 753 869 903 30 32009 208 389 506 748 889 33005 27 34 224 345 433 519 626 872 993 34112 98 267 396 468 712 814 937 35066 253 338 463 512 835 74 918 84 36018 70 361 72 3 5 90 512 602 943 8 37245 54 67 81 333 429 766 864 38515 710 92 895 971 39070 217 300 624 781 827

40636 51 803 989 41007 222 367 659 805 41 955 81 6 42014 53 121 315 30 58 892 978 43213 45 63 246 56 99 368 489 641 705 87 44114 320 53 622 813 861 45133 4 329 419 534 611 710 906 41 46058 215 356 508 745 87 852 912 63 80 47131 316 536 713 816 960 82 48041 394 442 549 59 639 760 835 918 89 49192 206 630 48 63 868 [illegible]

50471 72 79 824 51021 105 483 593 659 52005 298 433 59 632 61 894 53007 194 280 5 342 519 666 96 725 979 54273 676 823 406 18 55037 56 339 518 69 16 788 861 56345 542 920 57035 48 51 94 104 225 332 576 672 713 58225 34 485 513 59662 722 34 835 91 936 98

60055 162 555 601 815 917 61204 25 381 413 19 605 78 81 89 745 917 62071 3 185 92 221 370 678 763 929 63162 224 417 541 702 883 959 64090 245 78 423 546 965 65051 138 73 263 312 14 469 541 751 96 66091 611 59 67107 96 252 470 581 857 68020 5 8 446 95 534 605 7 735 925 69037 418 531 60 73 727 651 6 988

70045 180 416 52 565 792 71035 60 178 371 487 507 732 961 72146 71 235 822 978 73006 28 113 600 27 718 88 867 93 74005 9 32 159 77 226 386 634 907 75155 210 333 86 430 618 741 823 76035 67 195 360 9 453 531 683 740 994 77029 154 89 232 333 459 510 52 830 41 78057 340 532 621 46 883 981 79265 635 66 80 7 889 942

80073 109 412 664 88 771 903 35 81284 596 674 758 68 967 82400 523 68 643 703 829 45 83084 124 298 426 550 622 913 84003 94 304 425 670 789 881 85000 54 136 246 338 485 629 869 86068 121 58 229 39 83 325 99 585 722 813 87045 66 72 90 336 421 59 542 88482 94 643 724 810 59 967 89344 484 613 848 49 959 68

90168 221 87 379 523 59 668 91078 168 284 519 611 44 92285 349 515 49 629 733 45 853 956 93043 168 94 312 88 434 603 9 94361 451 7 674 718 856 70 95025 100 206 72 557 612 839 96063 79 202 479 526 618 715 48 928 75 97007 16 98 320 421 502 62 637 44 8 727 909 98059 150 237 300 86 405 556 616 817 54 87 906 9903 0264 473 734 54 889

100237 82 360 94 619 799 803 101148 9 233 341 70 416 654 735 889 102048 54 236 466 515 609 13 71 718 936 103124 139 207 390 4 412 17 599 689 717 891 942 104112 444 675 855 105041 182 245 328 97 476 518 71 772 871 924 106048 168 224 56 339 73 502 664 825 905 73 107143 80 90 368 536 997 108080 100 67 238 962 109178 224 75 82 352 448 675 788 818

110067 250 538 46 713 64 932 91 111158 61 228 88 589 638 83 771 975 112078 84 448 920 113026 128 483 847 943 114258 303 790 936 115132 359 79 633 811 19 933 116189 284 467 818 973 117067 72 492 529 853 118673 720 857 119142 57 217 18 338 78 439 505 652 729 65 913

120015 110 18 211 375 462 536 679 712 92 904 58 121028 327 510 14 92 709 76 810 951 65 122144 373 410 61 805 66 123000 143 277 440 591 929 124097 153 408 714 914 93 125223 300 37 62 6 400 69 568 95 677 715 899 923 54 126302 954 64 127240 76 415 508 964 128038 170 506 645 709 855 922 94 129187 247 302 19 418 626 61

130432 617 60 825 976 131281 301 24 59 437 623 55 819 90 966 132385 90 449 597 701 94 949 87 133100 203 332 78 470 610 41 741 59 934 134042 103 25 359 510 759 74 955 135129 35 275 412 18 40 916 136010 143 454 522 894 137038 218 312 15 496 567 610 736 82 851 982 138015 170 83 7 327 490 590 784 904 139013 49 131 202 48 90 367 601

140106 217 389 446 687 821 141335 635 805 8 142089 336 555 79 833 81 4 143049 83 170 287 350 91 401 528 90 731 802 144075 337 42 552 602 12 53 812 947 145013 66 93 329 587 717 98 146128 287 411 577 646 54 749 78 87 147009 28 154 235 53 322 456 722 148088 467 527 41 698 149162 284 97 312 86 831 92

150177 397 482 95 508 638 710 151002 168 78 81 333 475 505 767 84 807 922 93 152004 9 114 393 451 536 612 97 751 95 913 48 153009 167 204 9 66 425 621 35 850 154133 254 364 437 67 683 155005 169 83 401 16 41 524 52 6 606 744 802 91 156021 306 42 501 59 767 823 157016 50 209 422 638 53 84 158050 97 104 271 420 786 854 74 159121 299 434 68 519 23 784 85

160127 242 92 323 62 80 543 52 81 6 633 84 671 161051 200 428 563 625 853 162177 321 678 724 163070 164 212 71 335 41 9 66 695 997 164037 332 440 545 165050 233 304 712 25 871 6 970 166021 41 4 120 34 335 82 418 596 846 90 951 167073 85 302 10 433 691 801 81 168058 123 307 669 831 918 169007 50 119 425 73 599 783 829

170105 7 345 595 838 939 71 171211 75 88 518 44 731 172162 384 494 603 830 173043 217 80 372 75 443 646 867 174063 130 82 215 359 426 598 670 175198 226 335 426 39 505 677 751 63 176281 325 488 751 916 177043 378 421 530 776 949 79 178010 64 176 80 271 87 368 478 589 660 80 179075 82 115 58 409 46 522 656 848 935 96

180001 93 120 243 90 639 854 181266 630 747 98 813 182203 47 599 695 713 18 52 678 183002 84 121 90 220 374 455 719 801 86 184059 115 23 41 280 666 717 837 98 185077 186 312 58 482 930 186074 345 94 524 72 722 36 50 64 187257 537 859 68 962 188028 136 210 41 398 489 709 28 70 844 932 189025 104 289333 651 85 716 43 968

190043 496 525 834 52 65 948 191078 235 374 92 450 98 724 952 192135 70 448 61 558 792 833 957 193040 65 201 441 51 550 722 841 859 73 194176 352 496 568 689 712 17 64 996

DRUGIE CIAGNIENIE.

25,000 zł. — 8020.

20,000 zł. — 144688.

10,000 zł. — 124025, 186317.

5,000 zł.—5278, 87055, 150305, 155362 178655.

2,000 zł. — 21956, 33007, 66613, 80813 81576, 82871, 83238, 114142, 128835, 128894, 134157, 147057, 149362, 170636,

1,000 zł. — 128, 4047, 8036, 18114, 20403, 31140, 35948, 37477, 42006, 53003, 62388, 72292, 73457, 78430, 79524, 94243, 105869, 108713, 110859, 150251, 156805, 165346, 171128, 172370, 173519, 182157, 186251, 193371.

Wygrane po 200 złotych.

104 24 570 717 958 80 93 1051 168 469 931 2649 804 927 3071 754 82 923 4023 135 55 371 599 725 5138 311 99 443 538 6159 784 843 66 986 7324 604 823 8159 65 271 505 53 716 958 9338 483

10132 11161 81 436 83 853 78 930 12350 463 661 93 766 973 13070 104 399 501 48 756 14273 93 375 856 15383 511 607 911 16161 336 539 689 949 17225 637 808 18107 27 221 27 343 55 504 707 19230 63 909 40

20338 511 721 894 21015 739 836 22233 408 578 669 995 23141 335 430 62 925 40 24013 117 64 438 550 653 822 25076 129 289 380 663 886 922 26498 612 742 27020 55 341 785 877 28159 549 843 29120 316 85 937

30108 264 325 31291 500 32191 434 95 773 831 50 84 33086 361 654 768 34251 368 76 417 567 639 35624 36074 273 75 464 788 835 37228 590 749 38050 210 735 992 39075 234 552

40003 500 700 42387 43288 464 82 582 989 44988 45622 771 79 967 46191 289 47954 48137 348 92 98 496 833 49103 409 652

50073 137 65 87 269 429 98 541 660 51006 56 541 926 52105 64 250 99 393 522 50 617 66 762 82 868 53539 54185 208 51 559 601 959 55290 803 56112 515 16 653 57383 58075 103 51 212 44 593 671 59017 125 550 74 699 716

60174 389 61035 144 345 414 648 835 62115 42 548 702 63068 477 835 64221 90 809 65133 329 509 779 805 944 66334 6153 852 67130 446 90 595 692 68485 742 831 69553 670 76 9' 863 903

70022 94 247 58 558 71202 94 312 520 700 907 72042 828 903 33 73267 574 665 74221 550 75048 502 41 71 624 837 76254 346 445 820 77340 571 672 990 78130 411 737 984 79110 85 95 362 64 451 957

80269 450 81095 274 532 609 94 878 82019 64 278 346 698 894 915 83028 183 213 17 328 589 84190 282 571 728 85244 453 529 759 86338 451 601 87545 88213 91 735 70 89412 530 671 873

90006 75 159 249 343 434 647 761 91444 50 525 604 997 92199 302 424 636 93 808 967 93383 523 700 94 099 283 95731 59 962 96038 44 587 653 97013 766 98085 93 436 916 99104 271 360

100295 405 99 743 63 922 101397 482 507 896 949 87 99 102071 121 58 511 22 757 103308 85 435 633 65 951 104028 406 759 908 105041 61 60 6 111 80 288 503 94 697 106007 105 09 236 497 939 107940 108044 95 261 462 822 904 36 109031 652 822 110111 216 475 668 968 112035 497 210 331

843 113108 427 590 772 990 114227 80 398 115580 675 719 36 52 919 116141 53 606 117054 816 118174 214 79 605 827 913 119099 61 93 196 490 525 941 96

120066 445 46 95 662 69 718 843 944 122168 505 29 81 632 862 123020 391 124232 753 857 916 125039 180 507 673 721 31 861 126304 98 825 127061 740 55 806 128068 670 759 129030 78 206

130569 98 718 83 131447 763 82 132055 108 73 561 133877 134025 45 651 135066 583 136045 132 61 508 750 872 996 137021 78 133 457 624 997 138305 17 466 819 24 84 139137 53

140199 537 760 141030 211 321 26 584 608 824 142184 330 91 742 936 143108 240 303 48 424 88 514 92 623 36 769 835 144257 315 885 919 145349 607 927 146104 300 648 816 147865 954 148169 71 395 608 809 944 59 149742 576 632

150270 333 497 444 74 151118 218 95 152059 277 97 465 534 717 56 74 153208 13 457 597 970 154016 493 675 155046 189 422 845 156941 157245 95 614 158121 26 281 398 657 159564 65 757

160153 243 404 615 161099 399 485 532 162100 64 314 526 48 626 163026 190 848 981 90 164004 307 466 553 758 837 984 165072 94 107 226 339 516 762 884 166406 31 647 808 95 983 167545 837 966 168043 239 303 43 56 77 537 46 89 704 169172 407 531 971

170326 614 782 171013 339 451 586 707 172243 731 82 173248 69 503 174203 898 175185 176130 304 590 980 177001 63 123 252 55 962 178094 626 43 72 179539 640

180065 305 920 65 181097 120 38 302 632 90 182064 169 397 539 778 88 183052 682 184416 532 879 915 185023 334 511 661 73 869 186075 147 87 260 61 92 974 187306 18 727 51 939 188209 16 317 538 65 944 61 189021 63 222 27 805

190113 307 412 191027 291 419 621 834 949 192092 239 60 460 93 549 59 610 883 948 88 193235 418 556 692 782 963 194395 582 99 619 38 994

CIAGNIENIE TRZECIE.

Po zł. 200.—

261 471 543 620 733 814 1514 669 825 38 80 961 2291 632 93 3290 302 28 404 630 778 861 4587 643 979 6062 229 503 764 941 51 7091 127 606 18 8234 60 91 401 37 50 617 20 9270

10008 71 98 273 496 910 50 58 11002 03 28 316 490 653 80 713 848 82 12279 347 489 553 13321 634 729 861 96 949 14655 15002 779 845 16174 301 595 765 17144 226 37 321 94 18232 722 92 19423 786 950

20231 388 779 21035 157 61 351 642 84 751 897 929 22548 716 98 23203 401 723 44 811 24022 334 540 824 946 25394 628 35 86 736 856 903 26135 273 394 402 733 50 870 27072 177 78 564 862 977 28008 142 204 384 546 48 637 799 29006 106 281 547

30185 634 838 31722 901 36 32445 503 667 733 925 48 33114 291 346 432 586 692 34458 755 35036 497 530 682 902 36531 691 37563 38333 409 45 585 39069 91 215 531 693 721 899 974.

40166 812 59 923 41033 85 459 558 732 42365 421 26 597 953 99 43084 830 34 44027 535 85 738 45042 113 94 242 509 663 759 900 46107 47240 95 456 501 716 40 48521 814

50091 149 241 323 483 611 877 964 51159 599 866 52306 505 692 730 874 79 53091 102 439 54103 423 907 55017 75 328 53 626 882 56170 620 76 57437 538 96 864 58407 806 931 59381

60424 689 996 61009 62 65 174 576 62349 405 63026 462 534 686 843 943 64166 504 25 929 65110 254 568 728 66374 438 67281 415 542 54 826 906 68244 497 69371 441 652 956 81

70343 598 961 71051 805 91 72113 279 489 570 73064 81 313 16 671 818 33 939 74 74016 44 287 954 75147 52 79 88 565 681 868 95 76054 177 211 403 519 753 839 81 77122 26 393 634 62 747 85 78624 943 81 79209 341 82 916

80055 478 510 657 757 956 81133 69 300 435 60 641 829 39 82157 77 86 608 920 44 83705 867 84502 69 819 85060 177 211 363 611 86153 616 750 941 87 87156 361 496 844 971 88375 98 626 818 935 54 89205 859 951

90050 136 225 386 789 975 91424 690 720 966 92463 511 952 55 93210 363 94175 95178 221 308 524 803 901 96967 86 97014 306 649 98119 75 420 980 99121 371 896 993

100100 523 838 967 96 101169 630 72 803 72 82 102876 103705 815 81 104091 206 80 572 105155 237 409 579 706 803 911 106155 311 422 35 612 705 93 823 26 33 950 107093 146 265 436 545 735 108332 566 642 714 109386 591 916

110291 111007 55 112124 87 805 113114 214 73 320 558 819 95 114260 371 80 97 428 802 42 45 115068 157 76 98 337 609 949 116064 71 140 505 76 647 705 801 29 117517 897 900 118065 119046 494 675 822.

120367 725 833 918 121358 888 122054 100 414 40 65 123441 568 124066 308 490 521 125111 606 36 824 38 79 126329 803 49 127081 312 21 412 621 128845 47 940 129043 216 547 712.

130312 480 570 966 131344 527 677 993 132209 340 538 622 704 833 133014 895 134021 507 87 795 824 135480 588 672 867 82 136063 487 728 909 137954 138560 81 801 65 969 139184 86 321 81 431 966.

140144 789 937 64 141101 815 58 142169 233 969 143538 782 144100 500 145014 543 640 89 823 79 146327 817 40 902 147062 112 530 638 148242 846 149346 88 806

150384 575 151192 304 464 152054 230 38 482 783 832 153223 46 93 388 612 746 154080 158 233 391 819 155081 150 326 471 74 812 156020 53 579 816 937 157460 724 158030 183 388 711 898 159517 622

160164 645 161049 307 548 91 685 162283 602 48 853 64 163166 89 499 574 621 41 862 976 164692 729 822 983 165319 85 550 716 166731 862 913 167394 648 820 168122 443 169154 [illegible] 584 961 76.

170064 82 155 336 73 400 696 726 56 871 171022 438 683 172321 447 755 887 903 173319 697 174173 234 70 718 865 944 175162 488 546 773 87 879 905 176110 93 221 469 567 736 177018 62 409 559 80 790 867 95 912 178170 525 40 72 612 53 826 943 179351 69 98 55

181170 515 685 712 961 182026 61 108 33 52 57 968 183069 180 456 579 883 998 184515 48 623 708 914 185092 154 479 691 728 92 908 186045 102 395 791 55 909 187488 92 546 695 188194 490 528 746 189052 255 643 700 981

190025 57 188 191109 290 403 76 651 192020 269 320 89 417 739 193060 634 194167 485 607 08

Konferencja w sprawie chałupnictwa

odbyła się wczoraj w zw. przemysłu zarobkowego

Wczoraj odbyła się w Związku Włókienniczym Przemysłu Zarobkowego w Łodzi konferencja poświęcona zagadnieniu chałupnictwa. Udział w konferencji wzięli przedstawiciele przemysłu zarobkowego w Łodzi, przedstawiciele przemysłu pabianickiego, naczelnik wydziału przemysłowego w Urzędzie Wojewódzkim inż. Głogowski, inspektor pracy inż. Feferman oraz przedstawiciele związków zawodowych włókniarzy ze związku klasowego, pp. Walczak i Krzynówek ze związku „Praca" p. Małolepszy z ZZZ pp. Kiermas, Szymiński i inni.

W toku dyskusji podkreślono konieczność rozciągnięcia obowiązujących umów zbiorowych na przemysł chałupniczy. Wskazywano przy tym, iż **chaotyczne stosunki w chałupnictwie są groźne zarówno dla zrzeszonego przemysłu, któremu chałupnictwo stwarza niezdrową konkurencję, robotnikom w przemyśle zatrudnionym oraz samym chałupnikom.** Wskazywano też, iż czynniki rządowe winny wkroczyć w tę sprawę jaknajrychlej.

Inż. Głogowski z ramienia władz wojewódzkich oświadczył, iż docenia wagę problemu chałupniczego dla przemysłu włókienniczego i organizacyj zawodowych i spowoduje **natychmiastowe zajęcie się tą sprawą powołanych czynników rządowych.** (i.)

Ks. Juliana lekko zaniemogła

i wskutek przeziębienia nie opuszczała wczoraj pokoju.—Rozmowy telefoniczne „Patrii" z pałacem królewskim w Hadze. — Władze holenderskie proszą policję polską o ochronę książęcej pary

Czy królowa Wilhelmina odwiedzi w Krynicy córkę i zięcia?

Krynica, 12 stycznia.

Wczoraj wieczorem koło godziny 22 do centrali telefonicznej w Krynicy odezwała się centrala telefoniczna z Hagi i zażądała połączenia z apartamentem pary książęcej.

Królowa mówi z córką

Jak przypuszczają, hotel „Patria" połączony był z pałacem królewskim w Hadze.

Ks. Juliana rozmawiała z królową Wilhelminą. Rozmowa trwała około 10 minut.

Monarchini holenderska z Hagi, wybiera się w podróż zagraniczną. Według jednej wersji do Szwajcarji, według innej do Tyrolu, gdzie przebywała czas dłuższy w r. ub. Podobno zamówiono już dla niej apartament w hotelu w Igels na dzień 16 stycznia.

Przy tej okazji — według przypuszczeń — władczyni Holandii odwiedzi młodą parę w Krynicy.

Wczoraj wieczorem **opuścił Krynicę jeden z sekretarzy księstwa, p. Rotteveele. Na temat tego wyjazdu krążą w hotelu dwie wersje.** Jedna z nich mówi, że pozostaje on w związku z bliskim wyjazdem pary książęcej z Krynicy, może na stałe, a może tylko na wycieczkę do Zakopanego i Krakowa.

Inna wersja twierdzi, **że p. Rottevele powróci do Krynicy razem z królową Wilhelminą.**

Ta druga wersja uzasadniona jest również faktem, że ks. Bernard chciał wynająć dwa apartamenty w „Patrii": ten, w którym mieszka obecnie i sąsiedni. Księstwo wynajęli jednak tylko jeden apartament, drugi bowiem był zajęty. Ten drugi właśnie miał być przeznaczony dla królowej Holandii.

Apartament w „Grand-Hotelu" w Krakowie

P. Rotteveel wraz z p. de Bruyn wyjechali do Krakowa celem zamówienia apartamentów w Grand Hotelu. P. de Bruyn ma niebawem wrócić do Krynicy, zaś **p. Rotteveel wyjeżdża z Krakowa do Holandii i spodziewać się można, że przyjedzie stamtąd z osobą, dla której prawdopodobnie przeznaczone są apartamenty w krakowskim hotelu.**

Kontrola połączeń telefonicznych wykazuje, iż Krynica kilka razy dziś łączona jest z Nr. 2244 Apeldorn.

Jest to pałac królewski w Hadze, a oprócz tego Bad Driburg, gdzie obecnie znajduje się ks. Armgard, matka ks. Bernarda.

Ks. Juliana nie jada masła

O godzinie 10 rano otwarły się znowu okna apartamentów i rozległy się dźwięki gramofonu. **To ks. Bernard puszczał w ruch płytę z jedną z pieśni Kiepury ku uciesze swoich sąsiadów z korytarza.** Do śniadania ks. Julana nie jada masła, ze względu na przeprowadzaną kurację uszczuplającą, księżna unika tłuszczów i potraw mącznych.

Hrabina Sternberg wczoraj niedomagała i wskutek tego nie opuszczała pokoju. Zapewne jest to lekkie przeziębienie.

Incognito zakończone

Incognito następczyni tronu holenderskiego ks. Juliany i jej małżonka ks. Bernarda zostało **definitywnie zakończone.**

Wczoraj przybył do Krynicy specjalny delegat M. S. Z. radca Zaleski i wręczył księżnej imieniem ministerstwa spraw zagranicznych wiązankę kwiatów, złożoną z 20 kremowych róż i mimozy.

Jednocześnie osoby przybyłe z książęcą parą i pełniące funkcje ochrony **porozumiały się z policją w Amsterdamie, która oficjalnie zwróciła się do polskiej policji z prośbą o ochronę pary książęcej. A za tym już nie hrabiostwo Sternberg, ale księstwo Lippe-Biesterfeld.**

„Proszę" i „dziękuję" po polsku

Królewscy goście interesują się ogromnie Polską, czego dowodem jest, że księżna Juliana przyswoiła już sobie szereg wyrazów w języku polskim, którymi posługuje się przy każdej okazji.

W czasie wczorajszych zjazdów, gdy fotografowie wymierzyli aparaty w parę książęcą,

księżna Juliana zasłoniła się ręką i zawołała po polsku: „Nie fotografować". Poza tym księżna zna już słowa „proszę" i „dziękuję" i posługuje się nimi w rozmowie ze służbą.

Służba hotelowa zachwycona jest młodą parą, która na każdym kroku podkreśla swoją bezpretensjonalność i prostotę.

Książę zaznaczył wyraźnie, że ani on, ani jego żona nie życzą sobie żadnych wyróżnień i specjalnych dań, lecz będą jeść wszystkie te potrawy, które znajdują się w pensjonatowym menu.

Kiedy kelner przyniósł książęcej parze herbatę do apartamentów i chciał ją nalać, **książę zaprotestował, mówiąc, że sam potrafi to uczynić.**

„Zemsta" prasy niemieckiej

na osobie ks. Bernarda Biesterfeld

Warszawa, 12 stycznia.

W ciekawy sposób wywarła prasa niemiecka „zemstę" na małżonku holenderskiej królewny Juliany ks. Bernardzie zur Lippe za to, że nie zgodził się on na wyzyskanie swego małżeństwa dla celów propagandy hitleryzmu w Holandii.

Podczas kiedy cała prasa europejska poświęca dużo uwagi pobytowi książęcej pary w Krynicy, która stała się nagle najmodniejszym uzdrowiskiem w Europie — jedynie prasa niemiecka cała absolutnie, napewno na polecenie ministerstwa propagandy, zachowuje milczenie o pobycie książęcej pary holenderskiej w Polsce.

Poinformowani twierdzą, że prasa niemiecka z jednej strony nie chce robić reklamy Krynicy, a z drugiej chce właśnie przez przemilczenie podróży poślubnej książęcej pary uczynić „przykrość" ks. Bernardowi na którym się zawiodła.

Katolik nie może być rasistą

ani zwolennikiem metod, stosowanych w Niemczech. — Kwestia żydowska może być rozwiązana etycznie, spokojnie i ewolucyjnie

Ciekawe wynurzenia b. sen. B. Koskowskiego

Współpracownik jednego z pism przeprowadził wywiad z naczelnym publicystą „Kuriera Warszawskiego", b. senatorem B. Koskowskim, znanym działaczem konserwatywno-katolickim.

M. in. senator Koskowski wypowiada się na temat stosunku katolicyzmu w Polsce do totalistycznych metod rządzenia, do gwałtów i przemocy stosowanej w walkach politycznych i do haseł wyznawanych przez pewne odłamy polityczne prawicy polskiej.

Sen. Koskowski opowiada:

„Katolicyzm jak żaden inny kierunek jest przeciwnikiem i musi być przeciwnikiem wszelkich planów tych grup czy ludzi, którzyby się nosili z zamiarem wprowadzenia w Polsce systemu stosowanego z takimi strasznymi skutkami w Niemczech. Grupy te głoszące walki polityczne, mogące z łatwością przeobrazić się w wojnę domową, są tym samym szkodliwe. Oczywiście wierzę, że gdyby masy przyjęły **prawdziwe zasady katolicyzmu, to jakże ogromnie by to wpłynęło na złagodzenie walk politycznych i na podniesienie etyki życia publicznego.** Kierunki polityczne szczerze przejęte hasłami katolicyzmu również inaczej muszą myśleć o rozwiązaniu kwestii narodowościowej, niżby to sobie wyobrażały grupy wyznające hasła totalne. Taka jest np. **kwestia żydowska, która musi być rozwiązana etycznie spokojnie i ewolucyjnie, a katolicyzm nie będzie żadną miarą rejterował przed rozwiązaniem tej kwestii, lecz nie drogą gwałtu, jak to zwolennicy haseł totalnych propagują.**

Totaliści wołają, że w Polsce potrzeba „wielkiej idei". A dotychczas nie było jak i nie masz jej? Uważam, że w naszej młodej państwowości za wielkie hasła należy uważać **wewnętrzną konsolidację, budowę od podstaw organizacji państwowej, rozwój struktury społecznej, postęp dobrobytu gospodarczego, demokratyzacji, pogłębienie oświaty wogóle pracowanie na rzecz Polski głęboko narodowej, wielkiej, silnej i szczęśliwej.**

Czy ten wspaniały cel nie może ożywić patriotyzmu polskiego? A masy nasze są już całkowicie związane z państwem? Czy nie potrzeba cierpliwszej uprawy wychowania demokracji polskiej? Zatym **nie należy szukać, czy też pożyczać z zewnątrz żadnych haseł.** Mamy je u siebie, w swoich sumieniach, swoich umysłach, w swoim pojmowaniu potrzeb narodowych, tkwią one w samych stosunkach ogólnych Polski".

4500 zł. dla młodzieży akademickiej

Kto otrzymał stypendium T-wa Przyjaciół Młodzieży

Komisja stypendialna Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej na posiedzeniu dnia 8 stycznia pod przewodnictwem p dyr. I. Rolińskiego przyznała 15 akademikom: Szwarcbachowi Włodzimierzowi, Fiedlerowi - Wieruszewskiemu Wł., Badowskiemu Kazimierzowi, Hochlingerównie Helenie, Borowiczowi Jerzemu, Tomickiemu Edwardowi, Bredelównie Janinie. Zrobkowi Alojzemu, Katolikowi Władysławowi, Klonowiczowi Władysławowi, Świerczyńskiemu Jerzemu. Szczepaniakowi Stanisławowi, Ćwiklińskiej Jadwidze, Stańczakowi Janowi i Nowakowskiej Halinie stypendia na ogólną sumę 4025 zł. Ponadto przyznano zł. 350 dla studentów-pabianiczan i zł. 125 dla kaliszan, które zostaną rozdane przez koła lokalne w tych miastach.

Od początku roku akademickiego 1936/37 Komisja Stypendialna przyznała 28 stypendiów na sumę zł. 9850. Kwota ta została ofiarowana przez poważne instytucje przemysłowo-handlowe woj. łódzkiego w wyniku odezwy p. prezesa Towarzystwa wojewody A. Hauke-Nowaka w sprawie fundowania stypendiów dla zdolnej a niezamożnej młodzieży akademickiej.

Najnowsze arcydzieło RENÉ CLAIR'a

Nazwisko Rene Claira mówi bardzo wiele dla każdego miłośnika filmu. Jest to jeden z najwybitniejszych reżyserów świata, którego filmy budzą poruszenie i stanowią niezapomniane dzieła kinematografii.

W filmach Rene Claira, podobnie jak u Chaplina, mamy ideologię. W tem co czyni tkwi niechybnie „ziarno myśli". Realizacja Rene Claira wnosi do filmu treść głębszą, treść, którą dopiero interpretacja ujawnia w pełni. Treść filmów Rene Claira — to sprawy socjalne, a instrument, z którego pomocą się wypowiada to — satyra.

Komu podobały się filmy „Pod dachami Paryża", „Milion" i „Niech żyje wolność" i kto uważał, że są to już szczytowe triumfy genialnego realizatora, ten przekona się, że najznakomitszym dziełem Rene Claira jest dopiero najnowszy jego film p. t „Upiór na sprzedaż", przewyższający wszystkie dotychczasowe jego filmy.

„Upiór na sprzedaż", odznaczony złotym medalem na Międzynarodowym Festivalu Filmowym w Moskwie, jest jedynym filmem produkcji europejskiej, sprzedanym na Rosję Sowiecką.

„Upiór na sprzedaż" jest pierwszym od wielu lat filmem, w którym niema nic z szablonu. Jest to komedia satyryczna nawskroś oryginalna i niezwykła, w której na każdym kroku widać geniusz reżyserski Rene Claira.

Premiera — dziś w kinie „Casino".

Na dożywianie dzieci

Jak się dowiadujemy, grodzki komitet pomocy zimowej, wyasygnował na rzecz miejskiej rady szkolnej, na miesiąc styczeń zł. 5000 na dożywianie dzieci w szkołach powszechnych.

Suma ta umożliwi dokarmianie jeszcze 2700 dzieci .Ponieważ obecnie zarząd miejski dokarmiał, wraz z przedszkolami, około 8000 dzieci, łącznie pomoc otrzyma 10.700 dzieci w wieku szkolnym.

Według zestawień grodzkiego komitetu pomocy zimowej, w okresie poświątecznym do chwili obecnej rozdano w Łodzi 5000 korcy węgla dla 10.000 rodzin. (i)

Powiększenie liczby inspektorów pracy

oraz unormowanie warunków pracy chałupników. — Głodówka w szpitalu im. Poznańskich przerwana

Jak już donosiliśmy, **delegacja klasowego związku włókniarzy interweniowała w ministerstwie opieki społecznej w sprawie powiększenia liczby inspektorów pracy w Łodzi oraz unormowania warunków pracy chałupników.**

Delegacja przyjęta została przez głównego inspektora pracy Klotta, któremu przedłożyła swe postulaty. Po dyskusji insp. Klott, uznając słuszność wysuwanych wniosków, **przyrzekł obsadzić wakujące etaty inspekcji pracy w Łodzi oraz podzielić obwód XV (Łódź — podmiejska) na dwa obwody, dla sprawniejszego ich funkcjonowania.**

Co się tyczy unormowania warunków pracy chałupników oraz robotników, zatrudnionych w drobnym przemyśle, insp. Klott przyrzekł opracować **projekt ustawy i polecił naczelnikowi przystąpienie do tych prac.**

* * *

W Warszawie interweniowała również delegacja związku włókniarzy „Praca" w osobach posła Waszkiewicza i kierownika Sochy, która przyjęta została w ministerstwie przemysłu i handlu. Delegacja złożyła memoriał, prosząc o **powiększenie kontyngentu dla przędzalń łódzkich, gdyż brak bawełny powoduje redukcję dni pracy, a co za tym idzie pogarsza sytuację robotników.** Delegacji zakomunikowano, iż sprawa ta będzie rozstrzygnięta w dniach najbliższych.

* * *

Ostry zatarg w szpitalu Poznańskich został wczoraj zlikwidowany. Wczoraj jeszcze pracownicy kontynuowali głodówkę i demonstracyjnie wstrzymali się od pracy w ciągu trzech godzin. O godzinie 12 w poł. odbyła się konferencja w inspekcji pracy. Po dłuższej dyskusji ustalono, iż **dyrekcja szpitala wprowadzi na miesiąc próbny, od 1 lutego, 8 godzinny dzień pracy oraz zaangażuje w związku z tym 12 sił pomocniczych.** O ile okaże się, że koszt tej inowacji nie będzie przekraczał zł. 1.500 miesięcznie, zmiana ta zostanie utrzymana. Pozostałe kwestie sporne, jak zniesienie przymusu korzystania z wiktu szpitalnego, unormowanie sprawy urlopów i t.d. będą załatwione w międzyczasie drogą bezpośrednich pertraktacyj.

Wobec powyższego, **pracownicy przerwali głodówkę i podjęli normalną pracę.**

Wczoraj odbyło się **zebranie delegatów fabrycznych przemysłu pończoszniczego,** na którym omawiano sprawę wypowiedznia umowy w tym przemyśle. W wyniku dyskusji uchwalono pełnomocnictwa dla zarządu związku, dla proklamowania z dniem 1 lutego strajku we wszystkich fabrykach pończoszniczych, o ile do tego czasu t.j. do wygaśnięcia dotychczasowej umowy, nie będzie podpisana nowa.

* * *

W zakładach przemysłowych Ejtingona przy ul. Sienkiewicza 82-84 wynikł zatarg wskutek obniżania płac robotniczych. Związek klasowy zwrócił się do inspektoratu pracy o interwencję.

Drugi zatarg wynikł wczoraj w **fabryce Judelewicza** przy ul. Wólczańskiej 50 na tle zredukowania przez firmę kilku robotników. I w tej sprawie podejmie interwencję inspektor pracy.

* * *

Na czwartek, 14 b.m. wyznaczono **posiedzenie komisji porozumiewawczej,** celem opracowania nowego tekstu umowy zbiorowej dla przemysłu przewozowego. (i).

Ławnicy Sądu Okręgowego w Łodzi

dla spraw, wynikłych na tle sporów między pracodawcami i pracownikami

Jak już podawaliśmy, do Sadu Pracy w Łodzi zostali powołani postanowieniem ministra sprawiedliwości nowi ławnicy i ich zastępcy z poszczególnych grup pracodawców i pracowników.

Obok nich zostali jednocześnie powołani na okres trzyletni z dniem 1 stycznia r. b. ławnicy i zastępcy dla Sądu Okręgowego w Łodzi II Wydziału Cywilnego dla rozpoznawania skarg apelacyjnych od wyroków Sadu Pracy przy sporach powyżej 300 złotych.

Na stanowiska ławników z grupy pracodawców Sądu Okręgowego zostali powołani pp.. Franciszek Zarzycki, Artur Gronert, Edward Plaskowski, Michał Żarnowski, Antoni Hołodyniak, Roch Cieślak, Anna Rżewska, Otto Bernard, Wincenty Kusak, Emil Gruber, Adam Barciński, Henryk Bursche, Roman Durski, Adolf Fux, Stanisław Harasimowicz, Filip Hoffman, dr. inż. Abram-Adolf Lipszyc, Paweł Prindisch, Jan Przeradzki, Władysław Walasik (Ruda Pabianicka), Otto Rossman, Ludwik Neugebauer, Joachim Zylberszpic, Richard Bauer, Feliks Maurer (Żabieniec), Bolesław Kotkowski, Witold Bartoszewicz, Paweł Belke, inż. Stanisław Gliksman, Maurycy Blumcweig, Wawrzyniec Gerbich, Seweryn Pfeifer, Leon Rotband, Marcin Włodarek i Henryk Pierzchowski.

Ławnicy z grupy pracowników: pp. Eugeniusz Ainenkel, Piotr Bijakowski, Anna Bińkowska, Mira Braudówna, Edmund Hodyński, Bolesław Czerwiński, Władysław Czerwiński, Mateusz Domżał, Antoni Gajda, Antoni Gajewski, Stanisław Goliński, Antoni-Tadeusz Hejwowski, Stanisław Juszczak, Stanisław Kaliszewski, Stanisław Kosiacki, Władysław Kozłowski, Bronisław Kulesza, Władysław Lisowski, Aleksander Mazurkiewicz, Józef Milewski, Antoni Napieralski, Teodor Nowak (Pabianice), Michał Odbierzałek, Stanisław Pietrzak, Józef Praski (Chojny), Jan Prokopiński, Roman Słowiński, Antoni Smolarek, Józef Socha (Retkinia), Mieczysław Srodka, Piotr Tagowski, Adam Walczak, Józef Wesołowski, Stanisław Wojdan, Wiktor Zubrilin.

Zastępcy ławników z grupy pracodawców: pp. Ernestyna Nowak, Abram Rubinowicz, Paweł Kawczyński, Aleksander Wasiak, Marceli Gincburg, Antoni Cieślarek, Feliks Szczepański, Aleksander Krauze, Józef Chmielecki, Kazimierz Brzozowski, Kazimierz Graliński, Zygmunt Kaliński, Feliks Kłopocki, Zygmunt Dmowski, Chil Gepner, Aleksander Hinc, adw. Bolesław Grochowski, Fryderyk Arlt, Franciszek Kupis, Stanisław Izydorczyk, Wincenty Baruch, Paweł Birencwajg, Izaak Birger, Oskar Aleksander Dehmel, inż. Henryk Fabrykant, Artur Jassman, Czesław Mrówczyński, Szymon Naftalin, inż. Józef Pikielny, Herbert Ranke, Tadeusz-Antoni Rozenblat, Adolf Rozental, Alfred Seidel, Samuel Serejski, Oskar Stelcig, Eugeniusz Stiller, dr. Maks Stiller, Izaak Szychwarg, Teodor Wahlman, Zenon Wojtkowski, Jan Załeski, Adolf Zylbersztajn, Józef Żurkowski, Robert Berneker (Zgierz), Robert Cymerman, Dawid Góralski, Chrystian Krauze, Szlama Gutsztadt, Gracjan Szcześniewski, Dawid Abramowicz, Leon Dobrzyński, Juliusz Gelert, Bolesław Jankowski, Bronisław Karpiński, Wilhelm Knapp, Teodor Lissner, Aleksander Nippe, Abram Rozenfeld, dr. Zygmunt Schinagel, Henryk Perkal, Jerzy Bolimowski, Alfred Lange, Beniamin Perelstein, Roman Richter, Herman Przedborski, Dawid Rubinstein, Dawid Perelmuter, Jan Gidyński, Władysław Kaczmarek, oraz

zastępcy ławników z grupy pracowników: pp. Wiktor Beck, Alfred Beker, Robert Bekert, Leon Berkowicz, Bronisław Bernatowicz, Stanisław Białkowski, Franciszek Bielasik, Józef Cichecki, Franciszek Czapliński, Aleksandra Czerwikowa (Widzew), Stanisław Dominiak, Tomasz Gajda, Teodor Gendzior, Stefan Grzelak, Edmund Jabłoński, Kazimierz Jagodziński, Marceli Jaroszek, Władysław Jasiński, Tadeusz Jordan, Adam Kamiński, Władysław Karbowski Edward Kasprowicz, Stanisław Kasprzak, Roman Keller, Edward Kruszyński, Lucjan Krzemień, Jan Krzepota, Zygmunt Krzyszczak, Jan Kuczyński, Józefa Kulesza, Piotr Kulesza, Adolf Lawin, Władysław Maciejczyk, Michał Malinowski, Józef Matuszewski, Jan Mikulski, Zygmunt Miniszewski, Bronisław Mońko, Ignacy Moszczyński, Wawrzyniec Nowalski, Józef Nowicki, Stefan Odrowski, Władysław Pawlik, Walenty Piekarski, Mieczysław Piotrowski, Józef Pluszczyński, Aleksander Podeszko, Czesław Przyszalski, Władysław Ratajczyk, Bolesław Rogowski, Czesław Różański, Zygmunt Rybak, Józef Salm, Kazimierz Sikorski, Piotr Szymczak, Ignacy Świderski (Zgierz), Roman Tadeusiewicz, Aleksander Tarczyński, Bronisław Tomczyk, Tadeusz Urbaniak, Piotr Waśkiewicz, Stanisław Wawrzyńczak, Gustaw Wider, Jan Wijała, Franciszek Witczak, Józef Wolczyński, Józefa Zajdlowa, Jan Zaworski, Mikołaj Żuraw.

Wszyscy wyżej wymienieni ławnicy przed objęciem swych obowiązków złoża przysięgę przed zastępcą przewodniczącego II Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego p. sedzią Janem Rasiem.

Termin złożenia przysięgi wyznaczony został na 24 stycznia r. b. w niedziele, o godz. 11 przed poł. w sali V sądu okręgowego, Plac Dąbrowskiego 5. Nowomianowani ławnicy i ich zastępcy w dniach najbliższych otrzymają imienne wezwania do złożenia przysięgi i objęcia urzędowych obowiązków.

XXIV kongres PPS

odbędzie się 31-go stycznia w Radomiu

Onegdaj w sali „Domu Związkowego" przy ul. Wysokiej 45 odbyła się konferencja międzydzielnicowa łódzkiej organizacji PPS., zwołana w związku z XXIV kongresem PPS., który odbyć się ma w dniach 31 stycznia i 1 oraz 2 lutego w Radomiu.

W wyniku konferencji ustalono, iż jako delegaci udadzą się z Łodzi na zjazd: pp. Henryk Wachowicz, Bronisław Kruczkowski, Leon Malinowski, Henryk Domeradzki, Wincenty Stawiński, Stanisław Strzopa, Adam Walczak, Józef Potkański, Henryk Skałecki, Józef Glażewski, Antoni Grabski, Władysław Szczepańczyk.

Po za nimi z ramienia Łodzi wezmą udział w kongresie członkowie rady naczelnej PPS — pp. Chodyński Edmund, Szewczyk Artur i Zajdel Leonard. (i)

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.30: Parę informacyj. 7.30—7.35: Program na dzisiaj 7.35—8.00 Muzyka — płyty. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30—11.57 Audycja dla szkół: „Co się dzieje pod lodem" — pogadanka (dla dzieci młodszych) — wygłosi prof. Jan Rostafiński. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. — 12.03—12.40 Muzyka salonowa w wykonaniu zespołu orkiestry rozgłośni poznańskiej (z Poznania). 12.40—12.50 Dziennik południowy. — 12.50—13.00 „Jak ułożyć budżet" — pogadanka — wygłosi Halina Mamelokowa (z Katowic). 13.00—14.00 Melodie operetkowe (płyta za płytą. 14.00—14.57 Przerwa.

14.57 — 15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe

15.00 — 15.15 Wiadomości gospodarcze.

15.15—15.40: Koncert reklamowy.

15.40—16.10. Sola wokalne i instrumentalne — płyty

16.10—16.30. Zagadki historyczne — audycje dla dzieci starszych — w opracowaniu Ady Artz i Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa).

16.30—17.00 Koncert Orkiestry pracowników Tramwajów i Autobusów Miejskich pod dyr. Leona Cymermana.

17.00—17.15. „Żołnierz KOP-u a młodzież kresowa" — odczyt wygłosi instruktor KOP-u Julian Semeniuk.

17.15—17.50 „Rzadko słyszane pieśni" w wykonaniu: Marii Sokół — śpiew, Antoniego Rudnickiego — fortepian, Leona Saka — skrzypce i Piotra Przenyka — wiolonczela (ze Lwowa).

17.50—18.00. „Z kłopotów prelegenta w Ameryce" — felieton wygłosi Roman Dyboski (z Krakowa).

18.00—18.10: Pogadanka aktualna.

18.10—18.16: Wiadomości sportowe ogólne.

18.16—18.20: Wiadomości sportowe lokalne.

18.20—19.00. Walce — płyty.

19.00—19.20. „Dziwny ślub" — fragment z powieści Jeża „Uskoki"

19.20—19.45. Wyjątki z op. „Faust" — Gounoda — płyty.

19.45—20.00. Felieton p. t. „Samorząd łódzki w walce z nędzą i zaniedbaniem miasta" — wygłosi mgr. Franciszek Janowski.

20.00—20.35 Kolędy w wykonaniu chóru szkoły powszechnej Nr. 53 w Łodzi pod dyr. Edwarda Adamczyka.

20.35—20.45 „Chwilka Biura Studiów".

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: Pogadanka aktualna.

21.00—21.30. Koncert Chopinowski wykona Sergiusz Tager.

21.30—22.00. Claude Debussy: Kwartet smyczkowy. Wykonawcy: Stanisław Włodarski — I skrzypce, Eugeniusz Skowroński — II skrzypce, Henryk Trzonek — altówka, Rafał Halber — wiolonczela.

22.00—23.00. Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.10 BEROMUENSTER. Utwory Brahmsa.
20.45 DROTWICH. Festival Bacha.
21.00 BRUKSELA FLAM. Środowy koncert symfoniczny.
21.00 LILLE. Transmisja z Opery.
22.35 BUDAPESZT. Muzyka jazzowa.
23.00 LONDYN REG. Muzyka jazzowa.

TEATR MUZYKA SZTUKA



Rys. St. Dobrzyński.

ALEKSANDER ŻABCZYŃSKI

odniósł wielki sukces w komedii muzycznej p. t. „Czarujący chłopiec" w Teatrze Polskim.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę, w czwartek i w piątek o godz. 8.30 wiecz. karnawałowa, przemiła komedia muzyczna „Noc w Grand Hotelu", z którą związane są występy najpopularniejszej dziś śpiewaczki warszawskiej Janiny Kulczyckiej, która czaruje publiczność maestrią swej gry i melodyjnością głosu. W innych rolach: Ankwiczówna, Więckowski i Korwin. Ceny na trzy te widowiska zniżone.

W sobotę wyjątkowo o godz. 3.30 (a nie jak zwykle o godz. 4-ej pp.) dodatkowy występ mistrza Ludwika Solskiego w sztuce Nowaczyńskiego „Fryderyk Wielki". Również i to widowisko — zasadniczo przeznaczone dla młodzieży szkolnej — dane będzie po cenach zniżonych.

TEATR POLSKI.
Cegielniana 27.

Dzisiaj w środę, dnia 13 b. m. o godz. 8.30 wiecz. wielkim powodzeniem cieszaca sie komedia muzyczna p. t. „Czarujacy Chłopiec".

Znakomite wykonanie, piekne dekoracje, piękne nastroju piosenki, a przede wszystkiem rozśmieszający humor stawiają tę komedie w rzędzie najlepszych przedstawień w Łodzi.

A przytem najpiękniejsza para amantów filmowych polskich Tola Mankiewiczówna i Aleksander Żabczyński obok znakomitego komika Zygmunta Tokarskiego i innych czaruje co wieczór zapełnioną do ostatniego miejsca widownię Teatru Polskiego.

TEATR POPULARNY.
(Ogrodowa 18).

Dziś we środę, i dni następnych o godz. 8.15 wiecz. cieszącą się niezmiennym powodzeniem znakomita sztuka Gabrieli Zapolskiej „Ich czworo" z Wandą Łuczycką na czele świetnie zgranego zespołu.

Reżyseria Karola Leszczyńskiego.

DZISIEJSZA PRELEKCJA ANDRZEJA MARKA W FILHARMONII p. t. „ŚMIECH, JAKO BROŃ ŻYDOWSKA....".

Pod tym tytułem znany autor dramatyczny i reżyser Andrzej Marek wygłosi dziś w środę, dnia 13 stycznia r. b. o godz. 8.30 wiecz. w Filharmonii prelekcje, która w Warszawie i w wielu miastach cieszyła sie zupełnie wyjątkowym powodzeniem. W jego bogatym zbiorze znajdują się nader rzadkie, jedyne w swoim rodzaju żarty-unikaty.

KONCERT FRITZA KREISLERA W FILHARMONII.

Wielkim wydarzeniem w sferach muzycznych jest koncert Fritza Kreislera. Większość biletów została już rozchwytana.

Koncert ten odbędzie sie w najbliższa sobotę, dnia 16 stycznia r. b. o gdoz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonii.

WIECZÓR POEZJI TADEUSZA PEIPERA.

W najbliższą niedziele, dn. 17 stycznia o godz. 8-ej wieczorem, odbędzie sie w lokalu Instytutu Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza, wieczór poetycki Tadeusza Peipera z udziałem autora oraz z recytacjami Romana Grudniewskiego art. dram. z Krakowa.

Zapowiedź wieczoru poezji Tadeusza Peipera wzbudziła w mieście naszym zrozumiałe zainteresowanie.

WYJAŚNIENIE.

W związku z naszą notatką o nagłym zgonie ś. p. Michała Piotrowicza, profesora gimnazjum, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż denat zmarł naskutek ataku serca w swym mieszkaniu przy ul. Abramowskiego 16.

OFIARA ZŁOŻONA W ADMINISTRACJI REPUBLIKI:

Na Pomoc Zimową:

Muszkat i Spółka, Piotrkowska 80 zł. 10

Jak „windykowano" należności

od dłużników firmy „Allart, Rousseau i S-ka". — Rewizje osobiste i domowe w poszukiwaniu kosztowności i futer.—Wczoraj zeznawali świadkowie

Wczoraj w ciągu całego dnia sąd w dalszym ciągu rozpatrywał sprawę o nadużycia w firmie Allart, Rousseau i S-ka przeciwko Mieczysławowi Musiałowiczowi, byłemu „windykatorowi" tej firmy.

Sesja wczorajsza rozpoczęła się od dalszych wyjaśnień oskarżonego, które przerwały onegdaj zeznania dwuch świadków zamiejscowych.

Na pytania powoda firmy „Allart" — adw. Montlaka oskarżony jeszcze raz podtrzymuje w całej rozciągłości swe oskarżenia, jakie wytaczał przeciwko firmie o rzekomo niewłaściwą księgowość. **Oskarżony twierdzi, że doniesienie tego rodzaju złożył kierownikowi wydziału śledczego, który miał je przedstawić prokuratorowi Kałapskiemu.**

Przeciwko Musiałowiczowi toczy się obecnie z tego tytułu dochodzenie, gdyż firma „Allart" oskarżyła go, niezależnie od sprawy wczorajszej — również o **fałszywe oskarżenie.** Gdy adw. Montlak stawia świadkowi szereg pytań, dotyczących tych właśnie jego oskarżeń pod adresem firmy — oponuje przeciwko temu obrońca adw. Gotlib, wywodząc, iż te pytania nie mają związku ze sprawą obecną, a są urabianiem gruntu do sprawy następnej.

Mowa jest po tym dalej o **działalności oskarżonego w firmie.** Jako ów windykator był — trzeba przyznać — Musiałowicz wysoce rutynowany i posiadał odpowiednią dozę bezwzględności, potrzebnej do tego zawodu. **Potrafił przeprowadzać rewizje osobiste u dłużników umiał odszukać w mieszkaniu niewypłacalnego kosztowności jego i jego żony, potrafił zająć futra itp.**

Oskarżony miał w firmie **około dwustu teczek.** Gdy nastąpiły dyferencje w obliczeniu — nie dopuszczano go już więcej do tych dokumentów i nie mógł się wykazać wydatkami, które poczynił. Tak się oskarżony tłumaczy w dalszym ciągu na szereg pytań w sprawie jego rozrachunków za wydatki i koszty.

Adw. Gotlib — Czy świadek zamierzał zmienić stanowisko?

Oskarżony: — Tak jest. Ponieważ narazie sprawy w firmie Allart były na wykończeniu — **zabiegałem o podobną prace w Zjednoczonych Zakładach Scheibler i Grohman.** Podałem jako referencje firmę Allart, która o mnie wydała jak najlepszą opinię. Działo się to w październiku 1935.

Zeznaje świadek Heyman. Firma posiadała weksle in blanco świadka. Oskarżony przybył i żądał ich pokrycia. Świadek uważa, że należność z tych weksli była sporna. Zresztą jego przedsiębiorstwo było w stanie upadłości. Świadek powołał się na to, oskarżony oświadczył że **sprawdzi czy tak jest.** Po tym sprawa została zawieszona, gdyż upadłość trwała.

Oskarżony: — Czy pracownik firmy Allart przedstawiał panu księgi swej firmy z pana kontem?

Świadek: — Tak jest. Gdym mu zarzucał, że nie wszystko jest w zgodzie z moimi zapisami, obiecał rzecz sprawdzić i poprawić.

Następny świadek Bornstein wystawił czek firmie na 1000 zł. i nie zapłacił go w terminie. Musiałowicz groził mu skargą do prokuratury. Żądał wreszcie 100 zł. w gotówce i weksli na 900 zł., na co się świadek zgodził. Gdy już oskarżony w firmie nie pracował, odwiedził świadka pracownik Heyde, i **w imieniu firmy domagał się odeń stwierdzenia, że owych stu złotych żądał Musiałowicz dla siebie.** Takiego świadectwa nie chciał świadek wystawiać.

Zeznaje kolejno świadek Chrzanowski, skromny funkcjonariusz b. Banku Spółdzielczego, gdzie również był oskarżony windykatorem. Świadek wie, że w banku były jakieś uchybienia. Nic poza tym nie wie.

Świadek Leder, **współwłaściciel dwukrotnie upadłej firmy Leder i Heyman, cytuje próby ugody, jakich z nim dokonywał na rzecz firmy Allart oskarżony.** Z zeznań świadka nie wynika nic konkretnego, coby obciążało oskarżonego. Czynił Lederowi rozmaite propozycje mniej lub więcej możliwe lub niemożliwe do przyjęcia, byleby coś „wydębić".

Na jedną okoliczność jest długo rozpytywany szofer Maniszewski, z którym jeździł oskarżony. **Szoferowi należy się jeszcze 170 zł. od Musiałowicza, dostał na tę sumę odeń weksel.** Jakieś pieniądze od kasjera Wihana odbierał dla chorego Musiałowicza — kiedy, nie pamięta.

Z następnych świadków godne uwagi są zeznania świadka Bojarskiego, który był pomocnikiem Musiałowicza. Ten świadek **oskarża ostro swego byłego szefa:** nazywa go **półanalfabetą, odszedł** od niego, bo wiedział, że dojdzie do tej sprawy, **nie otrzymywał pensji, cytuje najrozmaitsze jego małe uchybienia, próby nadużyć itd.**

W godzinach wieczornych sąd wysłuchał jeszcze kilku świadków, których zeznania nic nowego do sprawy nie wniosły.

Sąd o godz. 8 wieczór przerwał sprawę, zapowiadając, na wniosek adw. Fichny jej wznowienie w sobotę, dnia 18 bm.

W sobotę zeznawać będą główni świadkowie oskarżenia: **dyr. Gysselinck i Heyde z firmy Allart.** (g)

Rozebrał pijanego do naga...

Kilku przechodniów zauważyło wczoraj leżącego w rowie szosy pabianickiej jakiegoś młodego mężczyznę jedynie w bieliźnie, bez wierzchniego ubrania.

Człowiek w negliżu był kompletnie pijany. Najbliższym wozem przewieziono go do posterunku policji.

Po wytrzeźwieniu, nieznajomy zeznał, iż nazywa się Antoni Nawrocki, liczy lat 34 i mieszka w Rudzie Pabianickiej. Wybrał się na wódkę z sąsiadem Adolfem Kupiszem. Po tym pamięta tylko tyle, że pił wiele, do nieprzytomności. Ubranie musiał mu zabrać Kupisz, bo miał na sobie zupełnie zniszczone, a jego — Nawrockiego — było w dobrym stanie.

Kupisz został zatrzymany. (l)

Stopniowa przebudowa Łodzi

Nowe place i ulice. — Zburzenie starych domów.— Autostrada z Łodzi do Warszawy

Jak się dowiadujemy, oddział regulacji miasta, którego głównym zadaniem jest przestrzeganie, aby Łódź zabudowywana była planowo i aby stopniowo zmieniała swój wygląd, przystępuje obecnie do realizacji szeregu projektów, mających na celu **utworzenie nowych arteryj komunikacyjnych, przedłużenie ulic już istniejących itd.**

W pierwszym rzędzie oddział regulacji sporządził **plan szczegółowy zabudowania części miasta, obejmującej park Julianów, sprzeciwiając się zamierzonej parcelacji tego parku, aby zachować jedyny dostępny dla publiczności zieleniec w północnej części miasta.** Drugim etapem prac jest **przedłużenie ulicy Żeromskiego przez przebicie terenów cmentarza ewangielickiego.**

Obecnie, wobec zatwierdzenia przez ministerstwo spraw wewnętrznych ogólnego planu zabudowania miasta, oddział regulacji projektuje kilka bardzo doniosłych przebić ulic. **Przedłużona zostanie ulica Kilińskiego, przez przebicie placów, od ulicy Dąbrowskiej do zbiegu z ul. Rzgowską,** co umożliwi stworzenie we wschodniej części miasta arterii komunikacyjnej długości 8 klm. przebiegającej od północnych do południowych granic miasta. Z drugiej strony, **przebicie ul. Żeromskiego, o czym wspomnieliśmy wyżej, umożliwi przejęcie przez te ulice ruchu tranzytowego i międzydzielnicowego w kierunku z północy na południe i odciąży ulicę Piotrkowską.**

Następnie, wobec zaprojektowanej **budowy autostrady z Łodzi do Warszawy, przedłużona będzie ulica Narutowicza do granic Łodzi.** Poza tym przewidziane jest przebicie kilku krótszych odcinków arteryj, przez co zostanie zapoczątkowana, przewidziana w planie regulacyjnym, gruntowna przebudowa sieci komunikacyjnej miasta.

Na wniosek oddziału regulacji nastąpi w dalszym ciągu wykup przez miasto fatalnie zabudowanych terenów, przylegających do przedłużenia ulicy Stodolnianej, pomiędzy ul. Lutomierską a Limanowskiego, **zburzenie znajdujących się tam ruder i urządzenie na tym miejscu parku publicznego jak również** wybudowanie gmachów użyteczności **publicznej, w pierwszym rzędzie szpitala.** Koszty, związane z urzeczywistnieniem tego projektu zostaną całkowicie pokryte dzięki sprzedaży działek, utworzonych wzdłuż nowej arterii.

I wreszcie przewidziane jest **poszerzenie parku im. Sienkiewicza** oraz wzniesienie na przylegających doń terenach dwuch reprezentacyjnych budynków użyteczności publicznej. (i)

„Cmentarz niemowląt" w ogrodzie szpitalnym

Sekcje żywych noworodków dla celów naukowych. — Niesłychany proces lekarzy w Łucku

Łuck, 12 stycznia.

Przed sądem okręgowym w Łucku rozpoczął się **wielki proces przeciwko właścicielowi prywatnego szpitala, dr. Franciszkowi Biłobranowi, oraz częściowo przeciwko jego personelowi, składającemu się z dwóch lekarzy i 5-ciu akuszerek, oskarżonym o przeprowadzanie zakazanych zabiegów, które spowodowały w następstwie śmierć niektórych pacjentek.**

Jak wynika z aktu oskarżenia, w klinice dr Biłobrana noworodki, przychodzące na świat z cesarskiego cięcia, wzgl przedwcześnie spędzane płody, wynoszono do sterylizatora, a nie do sali położnic, gdzie umierały — jak to było normalnie praktykowane.

Kompletowi sędziowskiemu przewodniczy wiceprezes sądu okręgowego Zakrzewski, w asyście sędziów Dmitczaka i Augustynowicza. Oskarżenie popiera podprokurator Krzywiec, obronę wnoszą adw Landau ze Lwowa, oraz Roztocki, Zabrocki i Przeczep z Łucka. Jako ekspert w tej sprawie powołany został dr Józef Lenczowski, adiunkt kliniki ginekologiczno-położniczej uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, przy składaniu wyjaśnień niektórzy z oskarżonych przyznali się do winy.

Ogółem do sprawy powołano 43-ch świadków.

W pierwszym dniu procesu zeznania niektórych świadków mocno obciążały oskarżonych. Ujawniono, że **płody, pochodzące z poronienia, były przez akuszerki rzekomo krajane dla przeprowadzenia sekcji dla celów naukowych. W niektórych wypadkach**

WYJMOWANE SERDUSZKA JESZCZE DYGOTAŁY,

co świadczy o tym, że były żywcem krajane. Następnie ciałka zakopywano w ogrodzie.

Nic więc dziwnego, że jeszcze przed wszczęciem dochodzenia w tej sprawie w mieście mówiło się że w ogrodzie lecznicy dr Biłobrana przy ul. Unii Lubelskiej znajduje się...

NIEOFICJALNY CMENTARZ NIEMOWLĄT

Wersje te zostały w czasie przewodu sądowego potwierdzone.

Niezwykle sensacyjna ta sprawa potrwa 3 dni. Ze względu na charakter procesu i osoby zasiadające na ławie oskarżonych proces wywołał zrozumiałe zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa a zwłaszcza w świecie lekarskim.

KURS TAŃCA SCENICZNEGO.

Zarząd szkoły tańca artystycznego Tamary Góralskiej, przejęły od nowego roku pp.: Irena Rosen, była asystentka jednej ze szkół tanecznych w Warszawie oraz Alina Hendler, dyplomowana pedagogiczka.

Specjalny kurs tańca scenicznego dla dzieci.

Przyjmuje się reżyserję tańców. Lekcje techniki baletowej i akrobatyki. Informacje i zapisy Gdańska 94, tel. 164,11 w godz. 5—7.

Autarkiczne mrzonki Niemiec

W wielu dziedzinach Rzesza nigdy nie zdoła osiągnąć samowystarczalności, w innych—dopiero po dziesiątkach lat

Niemiecki instytut badania koniuktur gospodarczych ogłosił w tych dniach dane, rzucające **charakterystyczne światło na problem zapotrzebowania Niemiec w surowce i żywność.** Komunikat instytutu omawia w obszerniejszym studium problem zaopatrzenia Niemiec w artykuły rolne, t. zn. wszelkiego rodzaju **surowce roślinne,** artykuły służące dla produkcji olejów jadalnych, **sztuczne włókna,** produkowane z artykułów rolnych, przędziwa syntetyczne, skóry i futra, pierze i puch, jelita i kiszki, drzewo budowlane i do wyrobu mebli, artykuły garbarskie, barwniki roślinne i t. d.

Największą pozycję przywozu stanowią surowce włókiennicze, skóry, drzewo. W szczególności uzależnione są Niemcy od zagranicy w dziedzinie przywozu olejów, **surowców włókienniczych** i wszystkich artykułów, które ze względów klimatycznych nie mogą być produkowane w Niemczech.

Jeżeli chodzi o zużycie surowców rolniczych, to **tylko 43 proc. tych artykułów jest pochodzenia krajowego,** a **więc 57 proc. przypada na import.** Samowystarczalność w dziedzinie artykułów spożywczych wynosić ma według obliczeń instytutu 82 proc.

Cyfry te zasługują na podkreślenie również i z tego względu, że **produkcja surowców nie może tak szybko i tak wydatnie ulec zwiększeniu, jak wytwórczość artykułów spożywczych.** Gdyby Niemcy chciały produkować w kraju wszelkie dotychczas importowane surowce rolne, wówczas **potrzebowałyby one dodatkowych 16 milionów ha gruntów ornych, podczas gdy dotychczas Niemcy posiadają w ogóle dla celów uprawy artykułów rolnych zaledwie 29 milionów ha.** Cyfra ta najdokładniej ilustruje trudności, związane z realizacją autarchii, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę, że na 16 milionów ha dodatkowo uprawianych nie **wszystkie artykuły importowane mogłyby być kultywowane.**

Zdaniem instytutu, **nie jest narazie rzeczą możliwą wyeliminowanie importu w zakresie wszelkiego rodzaju olejów jadalnych.** Dla wyprodukowania dostatecznej ilości roślin oleistych należałoby zużyć **przynajmniej milion ha dodatkowych terenów.** Dla siemienia lnianego niezbędny byłby również dodatkowy teren zasiewu przekraczający znacznie 1 milion ha.

Hodowla owiec reprezentuje w Niemczech 4 miliony sztuk i pokrywa **zaledwie 9 proc. zapotrzebowania na wełnę.** Maksymalną granicą do jakiej w najbliższym czasie można będzie zwiększyć stan pogłowia w Niemczech, jest cyfra 10 milionów owiec. Oznaczałoby to pokrycie **25 proc. niemieckiego zapotrzebowania na wełnę.** Wzrost uprawy lnu o 20.000 ha umożliwia niemal całkowite pokrycie zapotrzebowania na ten artykuł. Analogicznie przedstawia się sytuacja w dziale konopi. **Import bawełny może być ograniczany tylko bardzo powoli, a proces ten musi być rozłożony na bardzo długi okres lat.**

Produkcja drzewa pokrywa tylko 65 proc. zapotrzebowania. Również i tutaj wzrost produkcji będzie mógł nastąpić dopiero po dłuższym okresie czasu.

Wzrost produkcji skór zwierzęcych i kiszek jest nie do pomyślenia bez zwiekszonego uboju mięsa, czego Niemcy z uwagi na konieczność tworzenia rezerw wojennych pragnęłyby uniknąć. Dlatego też zalecane jest raczej zwiększenie produkcji namiastek i dążenie do jak najbardziej ekonomicznej gospodarki celem zmniejszenia ilości odpadków.

Samowystarczalność w zakresie kazeiny mogłaby być osiągnięta, gdyż dla zastąpienia importu mleka, nieprzekraczająca 600 milionów litrów przy ogólnej wytwórczości mleka, wynoszącej dla całych Niemiec 10 miliardów litrów rocznie.

Zwiększenie krajowej produkcji artykułów garbarskich natrafić musi na bardzo silne trudności. Stosunkowo bardziej korzystniej przedstawia się problem kauczuku, gdzie import zastępowany jest produktem syntetycznym.

Jeżeli chodzi o większość pozostałych surowców, to instytut określa okres czasu niezbędny dla uniezależnienia się od importu na 10—20 lat w najlepszym wypadku.

Sprawozdanie instytutu zasługuje ze wszechmiar na uwagę. Potwierdza ono bowiem, że **niemiecka gospodarka autarchiczna pomimo olbrzymich wysiłków i szalonego skupienia energii okazuje się w gruncie rzeczy ideałem nie możliwym do osiągnięcia.**

Kontyngenty bawełniane dla kupiectwa

Sprawa handlu surowcami na posiedzeniu izbowej komisji polityki gospodarczej

Wczoraj w Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyło się **posiedzenie komisji polityki gospodarczej, poświecone sprawie handlu bawełną na rynku łódzkim.**

W toku dyskusji omówiono obszernie trudności, na jakie napotyka kupiectwo bawełniane tak w dziedzinie **otrzymywania kontyngentów,** jak i w zakresie **rozrachunków z odbiorcami w związku ze zwyżką surowca bawełnianego.**

Na posiedzeniu podkreślano **konieczność przydziału większych kontyngentów oraz włączenia do podziału również mniejszych kupców bawełnianych.**

Jeżeli chodzi o zagadnienie cen, to podkreślano, że kupiectwo wobec zwyżki cen bawełny, dochodzącej w niektórych gatunkach do 25 procent, **musi uzyskać od odbiorców ceny wyższe od zakontraktowanych,** w przeciwnym bowiem razie nie byłoby ono w stanie zakupywać nowych partii bawełny. Na tym tle dochodzi niejednokrotnie **do nieporozumień pomiędzy kupiectwem a odbiorcami,** wobec czego sprawa ta domaga się zasadniczego rozwiązania.

W wyniku dyskusji szczegółowe zbadanie powyższych kwestii powierzono specjalnie powołanej komisji, złożonej z trzech osób. W skład komisji weszli z ramienia Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi p. **M. Piotrowski,** z ramienia agentów bawełnianych **p. Wacław Krauze,** oraz jeden przedstawiciel **Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan,** który zostanie wyznaczony przez to Stowarzyszenie. (g)

Gwałtowna zwyżka cen szmat

wskutek wyjatkowo dużych zakupów ze strony Rosji i Japonii

W ostatnich kilku tygodniach na rynkach zagranicznych a szczególnie w Anglii, Francji, Holandii i Belgii nastąpiła **bardzo poważna zwyżka cen zarówno szmat bawełnianych jak i wełnianych.** Ceny tych artykułów w ostatnich kilku tygodniach **podniosły się o 30 do 40 proc.** i posiadają **dalszą tendencję zwyżkową.**

Przyczyna tej nienotowanej oddawna zwyżki tkwi przede wszystkim **w bardzo dużych ostatnio zakupach szmat przez Rosję Sowiecką oraz Japonię,** głównie na cele wojskowe.

Pomimo tak znacznej zwyżki cen, łódzcy importerzy szmat starają się jak najszybciej wykorzystać kontyngenty w obawie przed dalsza zwyżką surowca. Poza tym na przyśpieszenie zakupów wpływa również obawa, iż z chwilą rozpoczecia na dobre przygotowań do sezonu letniego **może zabraknąć szmat na rynku łódzkim.**

Haussa na zagranicznych rynkach szmat **nie spowodowała narazie zwyżki cen w tym samym stosunku na terenie Łodzi.** Względna rezerwa naszych importerów w podnoszeniu cen spowodowana jest z jednej strony tym, iż **dotychczas ceny te stały na wysokim poziomie, wyższym niż zagranica,** z drugiej — stosunkowo **małym narazie zapotrzebowaniem na szmaty ze strony przemysłu,** który dopiero rozpoczyna przygotowania do sezonu. Przewidują jednak, że w **drugiej połowie stycznia, gdy uruchomienie fabryk odpowiednio wzrośnie, ceny szmat ulegną zwyżce również na rynku łódzkim.** (y.)

Mocniejsza tendencja dla papierów złotowych

słabsza — dla dolarowych. — Nikłe obroty na rynku łódzkim

Dzień wczorajszy **nie przyniósł wydatniejszych zmian kursowych na rynkach papierów wartościowych. W dziale pożyczek przeważała tendencja lekko zniżkowa dla papierów dolarowych, a nieco mocniejsza — dla złotowych.**

Notowania **poż. stabilizacyjnej obniżyły się na giełdzie warszawskiej o 100 punktów** do 447.00; również 6 proc. poż. dolarowa obniżyła się o 50 punktów do 63.00. Kurs dolarówki utrzymał się bez zmiany na poziomie 46.25.

Z pożyczek złotowych poż. inwestycyjna zwyżkowała w II em. o 50 punktów do 65.25. I em. notowano wczoraj po raz pierwszy po ciągnieniu premii po 64.25. O 25 punktów poprawił się kurs poż. konwersyjnej (52.25) i konsolidacyjnej (51.00).

W dziale listów zastawnych panowała tendencja całkowicie utrzymana. Utrzymana tendencja przeważała również w dziale papierów dywidendowych, z których jedynie Starachowice zwyżkowały o 75 punktów do 32.75, a Ostrowiec obniżył się o 25 punktów do 25.00, pozostałe natomiast akcje nie zmieniły kursu.

Na rynku łódzkim obroty były wczoraj nadal nikłe, przy tendencji nieco słabszej dla poż. stabilizacyjnej i łódzkich listów wartościowych, utrzymanej zaś dla pozostałych papierów.

Notowano: poż. stabilizacyjna — sprzedaż 447.00, kupno 445.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi, serii X K —49.25—49.00, poż. inwestycyjna: I em. 65.00—64.00, II em. 66.00—65.00, dolarówka 47.00—46.00, poż. konsolidacyjna 50.00—49.00.

Przemysł łódzki chce importować z Niemiec

na rachunek zamrożonych należności,—Przywóz miałby charakter inwestycyjny

Jak wiadomo, w grudniowych rokowaniach na temat zamrożonych w Niemczech należności kolei polskich uzgodniono, iż **odmrożenie nastąpi m. in. w drodze importu do Polski urządzeń i maszyn o charakterze inwestycyjnym.**

Import powyższy obejmować będzie w pierwszym rzędzie dostawy dla państwa, rozważane jest jednak **dopuszczenie do przywozu również firm prywatnych,** które z kolei spłacałyby swoje należności **nie dostawcy niemieckiemu, lecz rządowi polskiemu.**

Sprawą tą zainteresował się szereg firm łódzkich, które zwróciły się z zapytaniem do Izby Przemysłowo-Handlowej, czy w związku z tym mogą wystąpić z wnioskami o przywóz artykułów o charakterze inwestycyjnym na warunkach długoterminowych spłat. Wobec powyższych zapytań Izba wystąpiła do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o udzielenie jej informacyi, pod **jakimi warunkami mogą ubiegać się o wspomniany przywóz zainteresowane firmy,** przy czym nadmieniła, że na żądanie Ministerstwa gotowa jest podjąć się opiniowania odnośnych podań.

Pledy wełniane dla Południowej Afryki

Jedna z firm łódzkich, produkujących chustki i pledy wełniane, otrzymała ostatnio od importerów Unii Południowo-Afrykańskiej zamówienie na dostawę partii koców wełnianych. Zamówienie powyższe opiewa narazie na kilkadziesiąt tys. zł. i ma charakter próbny. O ile się okaże, że pledy łódzkie zarówno pod względem gatunku, jak i wykonania odpowiadają gustom konsumentów afrykańskich, poczynione być mają dalsze, już znacznie większe zamówienia — na sumę kilkuset tysięcy złotych.

Większe zbiory bawełny

egipskiej i indyjskiej

Oficjalne komunikaty o zbiorach bawełny egipskiej i indyjskiej wykazują *wzrost uprawy w r. 1936.* Tak więc według danych ministerstwa rolnictwa w Kairo w roku 1936 wynosić będą około *9 i pół miliona kantarów, to jest o milion kantarów więcej, aniżeli w r. 1935.*

Zbiory bawełny indyjskiej wyniosą mają około 10 milionów bel, to jest o ok. 250.000 bel więcej, aniżeli w r. 1935. — W porównaniu z przeciętną z ostatnich 5 lat oznacza to *wzrost zbiorów bawełny indyjskiej o blisko 2 miliony bel.* — Nadmienić należy, że rozmiary przestrzeni uprawnej, są nieco mniejsze aniżeli w roku 1935, co świadczyłoby o zwiększeniu wydajności tego surowca z 1 ha i poprawie jego jakości.

Znaczny wzrost

eksportu włókienniczego z Białegostoku

W grudniu r. ub. eksport białostockiego przemysłu włókienniczego wzrósł w porównaniu z listopadem o przeszło 200 procent, a to z uwagi na odrobienie opóźnienia, które nastąpiło w listopadzie w wykonaniu zamówień dla Afryki Południowej. W listopadzie wyeksportowano 72.347 kg. wartości 256.509 złotych, w grudniu zaś — **183.818 kg. wartości 802.674 zł.** Około 43 procent ogólnej wartości tego wywozu **przypada na konfekcję,** idącą głównie do Afryki Południowej, a następnie do Belgii oraz Iraku.

W grudniu **zamówienia z Chin,** które są głównym rynkiem białostockiego przemysłu, nadchodziły wcześniej, niż w sezonie ubiegłym. **Z innych rynków nie ma jeszcze prawie zupełnie zamówień.** Pod tym względem sytuacja jest gorsza, niż w poprzednich sezonach, co tłumaczy się ciągłym wzrostem cen surowca.

W rocznym bilansie wywozu białostockiego przemysłu włókienniczego notuje się wzrost ilości o blisko 20 proc. i wartości o blisko 30 proc. w porównaniu z rokiem 1935. Wywieziono mianowicie wobec 1.956.224 kg. w roku 1935 i ówczesnej wartości 6.494.080 zł. — **2.351.274 kg. wartości 8.235.280 zł.**

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo towarowej notowano: żyto I gat. 22.75—23.00, żyto II gat. 22.25—22.75, pszenica 28.50—28.75, pszenica zbierana 28.25—28.50, owies — 18.25—18.50, mąka żytnia I gat. 32.25—32.75, mąka żytnia II gat. 30.75—31.25, otręby żytnie 14.50—14.75, otręby pszenne 14.50—14.75, otręby pszenne grube 14.75—15.00.

Giełda pieniężna

Warszawa, 12 stycznia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 289.60 (+30), Berlin 212.36, Bruksela 89.25 (+5), Gdańsk 100, Londyn 25.97 (+3), Miedjolan 27.88, Nowy Jork kabel 5.28.75, Oslo 130.40 (+10), Paryż 24.69 (+1), Praga 18.54, Sztokholm 133.85 (+5), Zurych 121.40. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.27, dolary kanadyjskie 5.26,50, floreny holenderskie 288.60, franki francuskie 24.61, franki szwajcarskie 120.90, belgi belgijskie 89, funty angielskie 25.88, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 16.80, korony duńskie 115.35, korony norweskie 129.75, korony szwedzkie 133.20, liry włoskie 24.20, szylingi austriackie 96, marki fińskie 11, marki niemieckie 117, marki niemieckie srebrne 127.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była niejednolita, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 107.50, Węgiel 16.25, Ostrowieckie 25 (—25), Starachowice 32.50—32.75 (+75). Tranzakcje dokonane a nienotowane: Norblin 52 (—100), Rudzki 4 (+10).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy obrotach większych 4 proc. konsolidacyjną, 3 proc. inwestycyjną i 5 proc. Warszawy nowymi. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 64.25 II emisja 65.25 (+50), 4 proc. dolarowa 46.25, 4 proc. konsolidacyjna 51—51.50—51 (+25), drobne odcinki 49.38—49.50 (+12), 5 proc. konwersyjna 52.25, drobne odcinki 51.50. 6 proc. dolarowa 63 (—50), 7 proc. stabilizacyjna 447 (—100), wartość kuponu bieżącego na 12 stycznia — 121.89, 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. I emisja — 93, 4 i pół proc. ziemskie 48.50—48.25, 4 proc. listy ziemskie poznańskie 39 (+100) 4 i pół proc. m. Warszawy 53, 5 proc. Warszawy nowe 54.75—54.50 (—25), drobne odcinki 55—55.25—55, 5 proc. Częstochowy nowe 47 (—25), 5 proc. Łodzi nowe 49.25, 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX emisja 56.50 (+50). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 8 proc. dillonowska 64.75—65.25 (+50),

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: tranzakcje: poż. konsolidacyjna 50.00 — 49.00 — 50.00, poż inwestycyjna I em. sprzedoż 64.50, kupno 64.00, poż. inwestycyjna II em. 65.25—64.75, dolarówka 46.75—46.25, poż. stabilizacyjna 448.00—447.50, Bank Polski 109,00 —108 00. Tendencja cokolwiek słabsza.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK — zamknięcie z dn. 11. 1.: Loco 13.03, styczeń 12.34, luty 12.38, marzec 12.42—44, kwiecień 12.37, maj 12.30—31, czerwiec 12.27, lipiec 12.23—24, sierpień 12.10, wrzesień 11.7, październik 11 84, listopad 11.85 grudzień 11.86.

NOWY ORLEAN — zamknięcie z dn. 11. 1.: Loco 12.98, styczeń 12.33, marzec 12.37, maj 12.27, lipiec 12.19, październik 11.80, grudzień 11.84.

NOWY JORK — otwarcie z dnia 12 1.: Styczeń 12.37, marzec 12.48, maj 12.35, lipiec 12.29, październik 11.89, grudzień 11.90.

LIVERPOOL — zamknięcie z dnia 12. 1.: Loco 6.92, styczeń 6.91, marzec 6.88, maj 6.84 lipiec 6.66, październik 6 50, grudzień 6.49, styczeń 6.48, marzec 6.43.

Upper: Loco 7.96, styczeń 7.78, marzec 7.78, maj 7.82, lipiec 7.83, październik 7.63, listopad — 7.54.

ALEKSANDRIA — zamknięcie z dnia 12. 1.: Sakellaridis: styczeń 18 52, marzec 18,22, maj 18.13, lipiec 17.96, listopad 17.85.

Towary włókiennicze na polskiej wystawie w Szwecji

Z inicjatywy Państwowego Instytutu Eksportowego, przy współudziale Poselstwa Rzeczypospolitej w Sztokholmie oraz Szwedzko-Polskiej Izby Handlowej zorganizowana będzie w drugiej połowie kwietnia r. b. wystawa prób i wzorów produkcji polskiej w Sztokholmie. Po kilkudniowej ekspozycji na terenie Sztokholmu wystawa będzie przewieziona do Göteborga, a następnie do Malmö.

Pokaż powyższy obejmie m. inn. len, nasiona strączkowe, towary konfekcyjne, galanterię skórzaną, guziki, przędzę, towary włókiennicze, fornirv. szkło, naczynia kuchenne i t. p.

Interwencja w sprawie należności w dawnych rosyjskich instytucjach oszczędnościowych

Komitet, zrzeszający posiadaczy książeczek oszczędnościowych b. instytucyj rosyjskich, podjął ostatnio poważną interwencję u czynników miarodajnych w sprawie rewindykacji z Rosji powyższych należności. W sprawie tej bawiła delegacja komitetu w Min. Skarbu.

Jak wiadomo, w posiadaniu obywateli polskich jest 632 tysiące zarejestrowanych książeczek wkładowych b. rosyjskich instytucyj oszczędnościowych na ogólną sumę wkładów — około półtora miliarda rubli w złocie. Należność powyższa obciąża rząd sowiecki, który na podstawie traktatu ryskiego obowiązany jest do pokrycia długu, przyjętego po dawnych władzach rosyjskich.

Tajemnica zniknięcia młodej warszawianki

Władze od miesiąca daremnie poszukują zaginionej.— Czy p. Rezyka została porwana?

Warszawa, 12 stycznia

Donosiliśmy już o zaginięciu urodziwej maszynistki, 30-letniej F. Rezyki, zatrudnionej w zakładach „Citroen" w Warszawie.

Młoda kobieta wyszła w dniu 1 grudnia r. ub. z domu, udając się do biura. Jednakże, jak następnie ustalono, w dniu tym do biura nie przyszła, jak również nie wróciła o zwykłej porze do domu.

W tydzień po zniknięciu p. Rezyki, do firmy „Citroen" zadzwonił jakiś mężczyzna, który oznajmił, **że maszynistka do pracy przez jakiś czas nie przyjdzie, ponieważ jest ciężko chora.**

W dniu 10 grudnia służąca mieszkania, w którym mieszkała maszynistka, odebrała od niej telefon. P. Rezyka mówiła słabym głosem. Zakomunikowała, że jest bardzo chora i że wkrótce da znać o sobie. Prosiła, aby o jej los się nie niepokojono.

Ponieważ od chwili zniknięcia p. Rezyki **minęło już 6 tygodni,** gospodyni mieszkania zawiadomiła zamieszkałego na prowincji jej brata, który porozumiawszy się z przebywającym w Belgii ojcem, złożył zameldowanie w policji.

P. Rezyka, kobieta o niepowszedniej urodzie, jest szatynką o pięknych błękitnych oczach. W dniu swego zniknięcia miała na sobie szubę na popielicach z granatowym wierzchem i szarym kołnierzem, szarą mufkę oraz szare boty. Młoda niewiasta ukończyła WSH w Liege i władała kilkoma obcymi językami, w tym portugalskim.

Właścicielka mieszkania wydaje o zaginionej jak najlepszą opinię. Twierdzi że nigdy nie wracała późno do domu.

Dozorca domu opowiada natomiast, że p. Rezyka wracała często do domu prywatnymi samochodami w towarzystwie eleganckich panów, z którymi mówiła „po cudzoziemsku".

Sprawą tajemniczego zaginięcia młodej, pięknej kobiety zajęła się policja.

Wódki nie wolno przelewać do karafki

Niecodzienne zagadnienie rozstrzygnięte zostało przez Sąd Najwyższy

Kwestia ta niewątpliwie zainteresuje stałych odbiorców wyrobów Monopolu Spirytusowego, a przede wszystkim restauratorów, **którzy, przelewając wódkę z butelki do karafki, nie wiedzą, że igrają nie tyle z wodą ognistą, ile z ogniem.**

Oto pewien restaurator **odkorkował butelki wódki monopolowej i poprzelewał je do wytwornych karafek, które miały zdobić stoliki w noc sylwestrową. Dowiedziawszy się o tym, władze skarbowe pociągnęły restauratora do odpowiedzialności, opierając się na art. 61** Rozp. Prezydenta o Monopolu Spirytusowym, który zawiera zakaz sprzedaży wyrobów monopolowych w innych opakowaniach, **aniżeli dostarczone przez** Państwowy Monopol Spirytusowy, jako też zakaz **odrywania, uszkadzania lub zmieniania zabezpieczenia i etykiety, znajdujących się na butelkach z wyrobami wódczanymi, chyba że nastąpi to bezpośrednio przed odkorkowaniem dla spożycia wódki na miejscu.**

Restaurator tłumaczył się, że działał w jak najlepszej wierze, wódek ani nie mieszał, ani nie zmieniał ich mocy, tak że Monopol nie poniósł żadnej szkody i Sąd Okręgowy go uniewinnił.

Na skutek odwołania władz skarbowych **sprawa znalazła się w Sądzie Najwyższym, który zajął odmienne stanowisko, a mianowicie — że odkorkowanie butelek i przelanie wódek do karafki miało miejsce nie bezpośrednio przed spożyciem wódki i dlatego brak było podstaw do wydania wyroku uniewinniającego.**

Z tych względów Sąd Najwyższy wyrok uchylił i przekazał sprawę do ponownego osądzenia.

Śmierć przy pracy

W zakładach przemysłu chemicznego „Boruta" w Zgierzu wydarzył się tragiczny wypadek przy pracy, który pociągnął za sobą śmierć rzemieślnika.

Józef Grzelewski, 57-letni Ślusarz, na specjalnie ustawionym rusztowaniu naprawiał transmisje, umieszczoną u stropu hali fabrycznej. W pewnym momencie koło porwało kurtkę nieszczęśliwego, który nie zdoławszy się wyrwać, odniósł tak ciężkie obrażenia, iż przed przybyciem pomocy lekarskiej zmarł.

Denat, zamieszkały przy ul. Jagiellońskiej 3 w Zgierzu, osierocił żonę i córkę. (l)

Pożar w fabryce

Wczoraj w godzinach rannych w zakładach firmy S. Szapował S-cy przy ul. Kilińskiego 232 wybuchł w szarparni pożar. Ogień objął maszyny i nagromadzoną na nich w znacznych ilościach bawełnę a przede wszystkim łatwopalny kurz bawełniany.

III i IV oddział straży ogniowej ogień w zarodku stłumiły. Straty są nieznaczne.

Ogień wybuchł wskutek skrzesania iskry w szarpaczu. (l)

Wieści sportowe

Berlińscy bokserzy w Łodzi

Pertraktacje sekcji bokserskiej Geyera z drużyną pięściarską Polizei Sportverein w Berlinie zakończone zostały pomyślnie. Policjanci berlińscy przyjeżdżają do Polski na dwa mecze w dniach 7 i 8 marca.

Pierwszego dnia zmierzą się oni z Okęciem w Warszawie, a dnia następnego z Geyerem w Łodzi. W skład drużyny berlińskiej wchodzą znakomici bokserzy niemieccy Mitschke, Campe i Horneman.

Zestawienie par na mecz Warszawianka—Hakoah

W niedzielnym spotkaniu bokserskim Hakoah—Warszawianka odbędą się następujące walki: Szybowski — Liberman, Borkowski — Gotfryd, Fornalski — Fagot, Polus — Wdowiński, Taborek — Białystok, Zieliński — Lipszyc, Zaremba — Waldman i Karpiński — Blibaum.

Bilety na powyższe spotkanie nabyć można w przedsprzedaży w lokalu Hakoahu, ul. Piotrkowska 61.

Z różnych dziedzin

WALNE ZEBRANIE Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego odbędzie się w dniu 7 lutego w lokalu Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego.

SEKCJA BOKSERSKA Geyera organizuje w dniu jutrzejszym w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 295 propagandowe zawody bokserskie.

MISTRZOSTWA BOKSERSKIE juniorów odbędą się w dniach 10, 12 i 14 lutego.

WALNE ZEBRANIE IKP odbędzie się w nadchodzącą sobotę.

DOROCZNY BAL ŁKS-u odbędzie się w nadchodzącą sobotę w sali Straży Ogniowej przy ulicy 11 Listopada 4.

Kolonia narciarska w Zakopanem

Sekcja narciarska MAKKABI zawiadamia, że obóz i kolonia w Zakopanem czynna będzie do dnia 15 marca.

Obóz i kolonia mieści się w willi „Córuśka" przy ul. Witkiewicza, zaopatrzona we wszystkie wygody. Uczestnicy korzystają z nauki narciarstwa prowadzonej dla początkujących i zaawansowanych przez instruktora Polskiego Związku Narciarskiego. W programie przewidziane są liczne wycieczki, zawody sportowe i rozrywki. Najbliższy wyjazd zbiorowy dnia 16 i 23 stycznia. Koszt 10-dniowego pobytu na obozie sportowym wynosi zł. 80 a na kolonii zł. 100.

Na życzenie uczestników kolonii wyjeżdżać mogą do Zakopanego indywidualnie w dowolnych terminach.

Sekcja narciarska projektuje 3-dniową wycieczkę do Zakopanego w okresie od 30 stycznia do 2 lutego. Cena za udział w wycieczce wynosić będzie około zł. 39.00 i obejmuje: przejazd w obie strony w wagonach z miejscami do leżenia, utrzymanie przez 3 dni w kolonii „Makabi", 3 lekcje narciarskie oraz taksa klimatyczna.

Informacje i zapisy codziennie od 20 do 22 w sekretariacie „Makabi" przy Al Kościuszki nr. 21, tel. 241-07.

Nasz reporter zanotował...

W bramie domu przy ul. Zgierskiej 48 zażyła w zamiarze samobójczym większej dozy jodyny 23-letnia Józefa Urbankiewicz, z zawodu służąca, bezrobotna. Lekarz pogotowia stwierdził stan ciężki i skierował desperatkę do szpitala.

* * *

W mieszkaniu własnym przy ul Rokicińskiej nr. 19 popełnił zamach samobójczy 40-letni Adam Szkudlarek, bezrobotny i chory na gruźlicę. Lekarz pogotowia stwierdził zatrucie jodyną i skierował desperata w stanie ciężkim do szpitala.

* * *

W mieszkaniu przy ul. Południowej 28 w czasie rozpalania ognia w piecu uległ ciężkiemu poparzeniu twarzy i oczu 18-letni Zygmunt Ambroziewicz, zam. przy ul. Zagajnikowej 10. W stanie ciężkim przewieziony został nieszczęśliwy do szpitala.

* * *

Na szosie Pabianickiej, chemik farbiarni „Pierwsza" w Rudzie Pabianickiej — 31-letni Alfred Rosentreter, wyskoczył z tramwaju dojazdowego tak niefortunnie, że złamał kostkę prawej nogi. Lekarz pogotowia ubezpieczalni skierował poszkodowanego do szpitala ubezpieczalni.

* * *

Do komórek na posesji przy ul. Krawieckiej nr. 18 włamali się złodzieje, i na szkodę Edwarda Dąbrowskiego skradli galanterię wartości 400 zł.

Do składu Szmula Kona, przy ul. Wólczańskiej 228, po wyłamaniu drzwi wejściowych dostali się złodzieje i usiłowali skraść części samochodowe, lecz spłoszeni umknęli.

Z korytarza domu przy ul. Pomorskiej 44 na szkodę Chaima Mendela Grinberga, jakiś osobnik skradł łóżko polowe, lecz gdy uciekał z łupem, został zatrzymany. Sprawcę kradzieży, którym okazał się Pinkus Herszkowicz, zamieszkały przy ul. Krótkiej 11 osadzono w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

Kronika radiowa

DLACZEGO ZOSTAŁEM RADIOSŁUCHACZEM?

Rozgłośnia Łódzka przypomina wszystkim radiosłuchaczom, że termin nadsyłania odpowiedzi na konkurs upływa z dniem 15 stycznia br Która z osób jeszcze się nie zarejestrowała, jako radioabonent, niechaj uczyni to jak najpiędzej i nadeśle odpowiedź „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem?" — z podaniem nazwiska, imienia, zawodu, numeru upoważnienia radiowego. Należy adresować do Rozgłośni Łódzkiej: ul. Radwańska 70 z dopiskiem „na konkurs radiowy".

SAMORZĄD ŁÓDZKI W WALCE Z NĘDZĄ I ZANIEDBANIEM MIASTA.

Dziś, to jest w środę o godz. 19.45 mgr. Franciszek Janowski wygłosi aktualny felieton p. t. „Samorząd łódzki w walce z nędzą i zaniedbaniem miasta", który niewątpliwie zainteresuje radiosłuchaczy

CHÓR SZKOŁY POWSZECHNEJ Nr. 53 PRZED MIKROFONEM.

Dziś (w środę) przed mikrofonem Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia wystąpi chór szkoły powszechnej nr. 53 pod dyr. Edwarda Adamczyka.

PODOFICEROWIE REZERWY.

Oceniając należycie posunięcia techniki wojennej, która w dzisiejszych czasach udoskonala się coraz bardziej drogą wynalazków i ulepszeń, niedostępnych ludności cywilnej, Komenda Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. w Łodzi ul. Żwirki 8. otwiera bezpłatny kurs doszkolenia wojskowego dla podoficerów rezerwy. Wspomniany kurs rozpocznie się w dniu 16 stycznia r. b. o godz. 19-ej pod fachowym kierownictwem pp. oficerów armii czynnej.

Wobec powyższego Komenda Koła wzywa podoficerów rezerwy aby wzięli czynny udział w kursie, który bezwzględnie pogłębi ich wiedzę wojskową, a tym samym stworzy wartościową armię rezerwową.

Zapisy przyjmuje sekretariat Koła — Żwirki 8, w godz. od 10-ej do 12-ej i od 19-ej do 21-ej do dnia 16-go stycznia r. b.

ODCZYT W ZWIĄZKU KSIĘGOWYCH.

Dziś, w środę o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w lokalu przy ul. Traugutta 8 wieczór inauguracyjny Wojewódzkiego Związku Zawodowego Księgowych.

W ramach wieczoru profesor Wolnej Wszechnicy dr. Artur Żabicki wygłosi odczyt na temat „Dynamika rachunkowości kupieckiej w ramach polskiego prawa podatkowego".

Sygnatura: V km. 2328/36 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 5-go Leon Wąsowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że dnia 19 stycznia 1937 r. od g. 11-ej rano w Łodzi przy ul Cegielnianej 41 i Piotrkowskiej nr. 44, odbędzie się w pierwszym terminie licytacja ruchomości, należących do Salomona Birża, składających się z zęgara ściennego, kanapy, 2 stolików, samowaru niklowego, tacy, lampy o 7 płom. elektr., radio-odbiornika, szafki dębowej, krzeseł, foteli, kanapki, 2 szaf do rzeczy, 2 nocnych stolików, kredensu dęb., lustra-trema szlif., stołu dęb., 2 biurek, kasetki, 2 stołów sosn., wózka żel., wagi, prasy żel., maszyny do pakowania, oszacowanych na łączną sumę zł. 900.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 7 stycznia 1937 r.

KOMORNIK:
(—) Leon Wąsowski.

Sygnatura: V km. 2341/36 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 5-go Leon Wąsowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że dnia 21 stycznia 1937 r. od g. 11-ej rano w Łodzi przy ul Cegielnianej 22 odbędzie się w I-szym terminie licytacja ruchomości, należących do Mordki Freindla, składających się z szafy, toalety, umywalni, 2 szafek nocnych, stołu, 10 krzeseł, zegara, kredensu, dwuch mechanicznych warsztatów tkackich, oszacowanych na łączną sumę zł. 1100.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 9 stycznia 1937 r.

KOMORNIK:
(—) Leon Wąsowski.

Sygnatura: V km. 2331/ 36.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 5-go Leon Wąsowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że dnia 20 stycznia 1937 r. od g. 11-ej rano w Łodzi przy ul Południowej Nr. 15 odbędzie się w pierwszym terminie licytacja ruchomości, należących do Izraela-Majera i Dwojry Czarnucha, składających się z kredensu, radio-odbiornika 4-lampowego z głośnikiem wewnątrz, szafy do rzeczy, kredensu kuchennego, szafki, skrzyni do węgla, lustra, szafki, lampy oszacowanych na łączną sumę zł. 620.-

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 8 stycznia 1937 r.

KOMORNIK:
(—) Leon Wąsowski.

Do akt Nr. Km 1946/36 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 16-go Stanisław Gasiński, zamieszkały w Łodzi, ul. Legionów 63, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 20 stycznia 1937 r. o godz. 10 w Łodzi ul. Przejazd 30, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, oszacowanych ná łączną sumę zł. 565.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4 stycznia 1937 r.

KOMORNIK:
(—) Stanisław Gasiński.

Sprawa Zarządu gm. Chojny, p-ko Józefowi Blattowi.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25.6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) I Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że dn. 13 stycznia 1937 r. o godz. 10—16-ej w lokalu zobowiązanych, celem uregulowania zaległych należności I Urzędu Skarbowego i innych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

I term. — fortepian, radio i meble, 21 szt., zł. 1295.—, Kopernika 12,

I term. — woda kolońska 200 kg, perfum 5 kg. i pudru 50 kg. — 255 kg. — zł. 2450.—, Gdańska 101.

18.I.37

I term. — tokarnie mechaniczne — 3 szt., zł. 1500.—, Żwirki 6,

II term.— pianino i zegar szafkowy — 2 szt. zł. 900.—, Żwirki 22.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godziny 10-ej do godz. 16-ej w lokalu zobowiązanych.

URZĄD SKARBOWY.
(—) Bojański.

Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE do sprzedania garnitur frakowy, Zakątna 40, m. 10 od 2—4-ej

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

Lokale

ZŁ. 40 KWARTALNIE 1 pokój, woda, światło.
ZŁ. 100 KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią.
2—3—4—5—6—7 mieszkania,
POKOJE umeblowane od zł. 20.—
„ZENIT", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

POSZUKUJĘ dwuch pokoi z kuchnią. Wygody. Nie wyżej drugiego piętra, Śródmieście. Oferty do Republiki — pod „F. M." 30

DO WYNAJĘCIA dla solidnego pana pokój z wszelkimi wygodami w czystym domu. Al. Kościuszki 57/18, od 1—4 g.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany dla pana. Wszystkie wygody. Gdańska 61, m. 7, tel. 147-97. 29

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z wygodami i telefonem. Piotrkowska Nr. 51. Lekarz - dentysta.

KOMFORTOWY słoneczny dwuokienny pokój, frontowy z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Cegielniana 42, m. 3, od 9 do 16-ej. 13

POKÓJ umeblowany z łazienką do wynajęcia dla solidnego pana. P. O. W. 6 (Skwerowa) prawa oficyna I piętro.

NIEKRĘPUJĄCY pokój duży, dwuokienny z telefonem i wygodami zaraz Piotrkowska 55, m. 16.

POSZUKUJĘ dużego pokoju bez mebli w centrum. Oferty pod „Pilny pokój"

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem dla jednej osoby do wynajęcia. Wiadomość: B. Rubin, Piotrkowska 26, m. 47.

DUŻY POKÓJ frontowy, ładnie umeblowany, z niekrępującem wejściem, z utrzymaniem lub bez, z telefonem — do wynajęcia, ul. Główna 5 m. 15, tel. 106-69.

Posady

POSZUKUJĘ posady biurowej po skromnem wynagrodzeniem. Piszę na maszynie, znam buchalterję oraz odbyłam praktykę biurową. Łask. oferty sub: „Obowiązkowa" do „Republiki".

FRYZJER męski potrzebny, Żwirki 20.

POTRZEBNA od zaraz panienka do 4-letniego chłopczyka oraz do niemowięcia. Referencje pożądane. Zgłaszać się: 1-go Maja 40/12.

POWAŻNE przedsiębiorstwo poszukuje zdolnego sprzedawcy pod każdym względem dobrze obznajmionego w branży szmat i odpadków wełnianych i bawełnianych itp. Oferty z życiorysem i referencjami pod „829" do Adm.

WYNAGRODZĘ za wyrobienie mi posady, buchaltera lub kasjera, długoletnia praktyka w księgowości. Oferty pod „F. B."

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcyj gry fortepianowej (Moskiewskie Konserwatorium) oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa. Aleja 1-go Maja 9, m. 6.

NIEMIECKIEGO i francuskiego udziela gruntownie rutynowana nauczycielka: gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, ulica Piotrkowska 53, m. 20, I. of. II p. — zastać można od 3—4 p. p. i od 6—8 wiecz.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, codziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-?? w godzinie 2—3.

75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, Literatura, Konwersacja. Metoda skrócona dla udających się na studja. Tłumaczenia. Korespondencja. Południowa 20, m. 20, I-sza lewa oficyna parter.

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO weksel 45 zł. płatny 30 marca 1937, wystawca I. Warhaftig na zlecenie Z. Ikka.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 30 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 6c.